№ 58. Kraków 11 Marca — Sobota. Rok 1854.

CZAS

Wychodzi w Krakowie
codziennie o godzinie 8 1/2 rano, wyjąwszy Poniedziałki i dni następujące po świętach.

Cena:
w KRAKOWIE miesięczna 6 złp. — kwartalna 15 złp.
w KRAJU kwartalna razem z przesyłką pocztową 5 złr. m. k.

Przedpłata
przyjmuje się w księgarni JÓZEFA CZECHA przy Głównym Rynku N. 453.
Pieniądze przesyłają się *franco* pocztą wprost do BIÓRA EXPEDYCYI CZASU wyraziwszy na kopercie „prenumeracyjne pieniądze“.

Przyjmują się
OGŁOSZENIA, ROZPRAWY, ODEZWY wszelkiego rodzaju.
DONIESIENIA literackie, księgarskie, handlowe, przemysłowe rolnicze itp.
UWIADOMIENIA tyczące się sprzedaży, kupna, dzierżaw itp.

Za opłatą
od wiersza petytowego za jednorazowe umieszczenie po 8 grp. następne po 3 grosze — z dopłatą po 10 krajcarów za każdą publikacyą na stępel rządowy.

Listy
niefrankowane nieprzyjmują się, wyjąwszy od stałych lub znanych korespondentów.

Numer pojedyńczy kosztuje 10 groszy.

Ogłaszając przedpłatę na drugi kwartał roku 1854 upraszamy jak najusilniéj szanownych pp. Abonentów, o **wczesne** zgłaszanie się, abyśmy zawczasu nakład dziennika do liczby przedpłacicieli zastósować mogli.

OGŁOSZENIE PRENUMERATY

na kwartał II, to jest na miesiące **Kwiecień Maj** i **Czerwiec** r. 1854 dla abonentów zamiejscowych z przesyłką pocztową **złr. 5 m. k.** Dla miejscowych **złr. 3. kr. 45 m. k.**

Kraków 10 marca.

Gdyby Wschód na chwilę tylko uwolnił zwróconą na siebie uwagę Europy, sądzimy, że ta jednym skokiem przeniesłaby się na przeciwną zupełnie stronę, to jest na półwysep Iberyjski. W rzeczy saméj, nieprzewidziane zdają się tam gotować wypadki, a które tém mniéj obrachować można, że polityka mocarstw w Madrycie przewagę mających, zmieniła się w téj chwili tak co do stósunków między sobą, jak i co do stósunków z Hiszpanią. Anglia i Francya były ciągłemi rywalkami przy gabinecie Eskuryalu, dziś są w przymierzu; a jeżeli z powtarzanych sobie ciągle komplementów jakikolwiek wniosek w polityce wyprowadzić można, toby się zdawało, że przymierze jest bardzo szczerem lub też co na jedno wychodzi, że dla obu mocarstw jest *w téj chwili* niezbędném. Jakażby więc była ich polityka *w téj chwili* w Madrycie i jakie ich stanowisko do królowéj Izabelli? Rząd Ludwika Filipa utrzymywał konstytucyą w Hiszpanii i wiemy dlaczego; rząd Ludwika Napoleona może mieć całkiem inne cele i widoki. Rząd angielski lubo ze względu na zawartą niegdyś *poczwórne przymierze*, nie był przeciwny wprost konstytucyjnym Izabelli rządom, zawsze jednak już dla samego współzawodnictwa z Francyą i wywierania parcia na gabinet londyński, wspominał czasem choć półgębkiem o prawach Don Karlosa, i ze stronnictwem karlistów hiszpańskich nigdy zupełnie niezerwał stósunków. Polityka ta znaną była, a w „przyjemnych“ jak to mówią czasach postępowała ciągle obok francuskiéj, wiadomą koleją intryg i pozornéj dla Hiszpanii sympatyi. Jakażby była w czasach „nieprzyjemnych“, gdyby okoliczności w Hiszpanii zaszłe do wyraźniejszego działania ją powołały, a polityka francuska się zmieniła? Czyby interes Anglii utrzymania swéj przewagi na półwyspie, ustąpił względom owego ścisłego przymierza, którém się tak cieszą oba narody, a przynajmniéj ich rządy, że spokojnie na to patrzących widzów owa nagła i nietradycyjna sympatya aż w zadziwienie wprawiać musi? Rozstrzygać o tém w obecnéj chwili niewypada zwłaszcza, że przewidzieć z pewnością niepodobna dalszych w Hiszpanii wypadków; z uwagi tylko spuszczać nienależy, że interes Anglii nigdy dotąd ani żadnéj sympatyi, ani żadnemu przymierzu, ani żadnéj teoryi pola nieustąpił.

Wojskowa rewolucya w Saragosie została wprawdzie uśmierzoną, i jak donoszą dzienniki nierozszerzyła się daléj, lecz skutki jéj pozostały. Kraj cały ogłoszony w stanie oblężenia, aresztowań mnóstwo, nowa emigracya, kortezy rozwiązane, agitacya we wszystkich stronnictwach, cóż w takich okolicznościach pocznie gabinet p. San Luis?

Czytaliśmy dawniéj w *Débatach* rady, jakie ten dziennik przesyłał temu ministrowi, którego uważał za prawdziwego stronnika konstytucyi i wielkie w nim pokładał nadzieje. Były to rady jak zwykle podają *Débaty*, w konstytucyjnych trudnościach niesłychanie, że tak powiemy, akrobatyczne. Niewiemy jak dalece prezydent rady ministrów hiszpańskich zręcznym jest w utrzymywaniu konstytucyjnéj równowagi, ale to wiemy, że rady *Débatów* wykonalne tylko były na linie doskonale wytężonéj i silnie w gruncie umocowanéj. Dziennik ten przepomniał albo raczéj przypuścić niechciał, że forma rządu w Hiszpanii, nieposiada wcale warunków koniecznych do tak subtelnych operacyj. Radził on p. San Luis, aby zwyciężył opozycyą za pomocą dyskusyi, zapominając, że dyskusya w Izbach sztucznych niezwycięża nigdy ale tylko rząd osłabia, że nieprzekonywa, ale agituje. Odradzał wszelkiemi siłami rozwiązanie kortezów, a jednakowoż do tego przyjść musiało. Jak z jednej strony niespodziewał się, aby szef gabinetu mógł mieć zamiar dokonania zamachu stanu, tak z drugiéj strony niewątpił, że pogrózka takowego zamachu wstrzyma Senat od dalszéj opozycyi. Omylił się i w jednem i w drugiem

Hrabia San Luis uległ żelaznéj konsekwencyi jaką konstytucye *a priori* nałożone wymagają, owéj loice, która niezostawia innego środka do uniknięcia zamachu stanu z dołu, jak uprzedzenie go zamachem stanu z góry. P. San Luis rozwiązał kortezy, wypędził z kraju głównych członków opozycyi, i jakkolwiek mówią, że zwołać zamyśla Izbę, któréj składu dotąd nierozumiemy, aby jéj nową przedstawić konstytucyą, zamach stanu już jest rozpoczęty. Otóż co do jednego.

Co do drugiego zaś, Senat pogróżki zamachu stanu ulęknąć się niemógł. Przeciwnie była ona mu może bodźcem do tém silniejszéj opozycyi. Zamach stanu wywracał zapewne konstytucyą, ale zapominać nietrzeba, że Senat nie był wcale jéj obrońcą. Zniosła ona była mnóstwo przywilejów i praw, sprzeciwiała się powiększéj części sympatyom a nawet i zasadom, którym hołduje większa część członków kortezów. Z jednéj strony, jak to zawsze bywa w konstytucyach pisanych, była za nadto liberalną, z drugiéj strony niebyła nią dosyć. Nie reprezentowała formy rządu z wynikającéj z krajowych potrzeb i stósunków wewnętrznych państwa, nieopierała się na historyi, tradycyach i wpływach naturalnych, ale reprezentowała interes dynastyczny. Nie była sztandarem kraju, ale sztandarem królowéj. Ruch wy-

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

WOJNA DOMOWA W CHINACH.

(Ciąg dalszy.)

V.

Czytano na murach miasta Chang-chou proklamacyę następnéj osnowy: „Okręta barbarzyńców są mocne, działa ich wyborne, a oni sami, równie jak my, gotowi do ostatniego wytępiać rokoszanów. Chwila jeszcze, a ujrzymy ich po téj stronie Chin-Kiang-fou, i wyklęte stronnictwo rozpierzchnie się bez śladu. Niech się lud nietrwoży: najgroźniejsza surowość ścigać będzie rozsiewaczy kłamliwych wieści mających na celu niepokojenie umysłów.“ Urzędowe to kłamstwo, uwiarogodnione podpisem Mandarina Chang, i rozrzucone pismem po kraju, uspokajając ludność dotąd Cesarzowi wierną, miało szerzyć popłoch pomiędzy rokoszanami wprowadzonymi w ten sposób w błąd względem usposobienia dla nich, Europejczyków. Manewr ten dosyć zręcznie był obliczony. Gubernator w Shanghai straszył konsulów, że Taï-ping otwartym był nieprzyjacielem barbarzyńców, i zawiadamiał zarazem pośrednio rokoszanów o podpływaniu angielskich okrętów pod Nankin. Łudząc tak jednych i drugich, spodziewał się, że nieporozumienie rzuci ich nawzajem na siebie w zapasy. Podstęp tem lepiéj był osnuty, że zamiar amerykańskiéj fregaty Susquehannah puszczenia się w górę rzeki Yang-tse-Kiang, a nadewszystko obecność kilku okrętów europejskiego kształtu, widzianych w pośród statków cesarskiéj floty, mogły powstańców łatwo utrzymywać w obłędzie. Gubernator w Shanghai niełudząc się skutecznością owych statków (jonques) padł na szczęśliwy pomysł wynajęcia w porcie pewnéj liczby, brzegi Chin okrążających łodzi, nazwanych Lorchas, najczęściéj z portugalską banderą, i nakupienia brygów kupieckich i trzechmasztowych nawet amerykańskich okrętów, które Mandaryn gotówką bez targu, z zyskiem dla sprzedającego płacił. Pomimo zgody jednak, skupiającéj ludność europejską ku obronie, powstały w początku zaraz ważne odcienia w sposobie ogólnego oceniania wypadków. Zasada niewtrącania się ogłoszona przez reprezentantów państw, nie wszystkim przypadła do smaku, kilku rezydentów widząc stopniową omdlałość handlu, było za przyspieszeniem rozwiązania dramatu otwartém przymierzem czy to z Hien-foung, czy z Taï-ping, dodając, że jeżeli gubernatorowie wstrzymują się od wszelkiego urzędowego kroku w tym lub owym względzie, ich polityka prywatnych obowięzywać nie może. Ci którzy statki swoje Mandarynowi w Shanghai pozbyli, sądzili się upoważnionymi wspierać prawomocność swoich układów, i któżby śmiał odbierać im sposobność korzystnego interesu? Prócz tego zaciągali się jednak wraz z innymi do batalionu ochotników, stali na straży, chodzili na patrole i gotowi byli strzelać do swoich statków dziś przeistoczonych w chińskie okręty. Konsulowie nie mogli nic zarzucić trafności tego rozumowania, niemniéj atoli było prawdą, że Mandarynowie nabywając okręty i puszczając je na Yang-tse-Kiang, mieli na celu przekonanie powstańców o przystąpieniu barbarzyńców do sprawy cesarskiéj. Posuwając maskaradę daléj, kilkaset przykrojonych czerwonych mundurów posłużyło na przetworzenie chińskiego pułku w liniowe wojsko angielskie. Lecz na nieszczęście mundur nierobi żołnierza, a czerwoni równie szybko jak inni rozpierzchli się przed niezwalczoną potęgą Taï-pinga. Figiel ten opisywały dzienniki. Ktokolwiek z niedowierzaniem poczyta go za śmiechu godną anegdotę, niech sobie przypomni podstępy, lub raczéj dziecińśtwa, niewątpliwie autentyczne, do jakich się w czasie wojny angielskiéj uciekali pierwszéj klasy Mandarynowie, a pojmie, że Chińczycy w podobnych wynalazkach są niewyczerpani.

Sir George Bonham dowiedziawszy się z raportu pana Meadows o urzędowéj proklamacyi w Chang-chou, osądził za niebezpieczne zostawić powstańców pod wrażeniem wymarzonego przez Mandarynów kłamstwa. Przewidując możliwość oblężenia przez nich Shanghai, szczegółowém wyjaśnieniem odwrócić chciał straszne skutki téj mistyfikacyi, i w tym zamiarze na parowcu Hermes dowodzonym przez kapitana Fishbourne udał się 22 kwietnia do Nankinu.

W r. 1842 flota W. Brytanii puściwszy się w górę rzeki Yang-tse-Kiang, poniosła w samo serce niebieskiego państwa pociski obcéj wojny, a śmiały ten krok wymusił na mandarynach sławne przymierze, uświęcające tryumf zachodniego oręża. Od téj chwili żaden europejski statek nie pojawił się na rzece. Hermes pędzony całą siłą pary w kierunku Nankinu musiał głębokie wywierać wrażenie i rozbudzać iskrę gorzkich wspomnień w umysłach Chińczyków. Przekraczając granice zakreślone dla Europy i przyjęte przez nią, pełnomocnik angielski na wiele się odważał, gdyż to czynne zgwałcenie istniejącego przymierza rzucić mogło na ognisko wojny domowéj nowe, palne żywioły. Niepodobna było następnie przewidzieć jakiem okiem cesarscy i rokoszanie patrzeć będą na te odwiedziny angielskiéj bandery. Postępek ten uległ początkowo surowéj krytyce znacznéj części europejskich rezydentów, lękających się, aby nie zpowodował wskutku zachwiania się zasady neutralności, i nie sprowadził polityki angielskiej na pełne niebezpieczeństw pole. Jeden tylko strzał odstrzelony, a wszystko przepadło! Szczęściem żegluga Hermesa do Nankinu odbyła się bez najmniejszéj zawady. Urzędowe sprawozdanie Izbie niższéj udzielone wyjaśnia nam niektóre szczegóły téj epizody dorzu-

wołany przez jenerała Conchę w Saragosie, nosił całkiem cechę rewolucyi pałacowéj. Jedna część wojska pod brygadyerem Hore, była przeciw królowéj, druga za królową. Konstytucya była całkiem na boku, tak jakby jéj wcale nie było. Naprożno więc dawały *Débaty* rady szefowi gabinetu. Niemógł on z nich korzystać, położenie jego bowiem jest całkiem inne, aniżeli stanowisko z jakiego oceniały go *Débaty*. Niema on do walczenia z tym lub owym artykułem konstytucyi, ale ma przedewszystkiém do obrony interes panującéj dynastyi.

Ztąd łatwo pojąć jak niebezpiecznym jest zamach stanu w Hiszpanii i powołanie dzisiejszego gabinetu. Każdy krok w tym kierunku wypada na korzyść praw Don Karlosa i ośmiela dawne w Hiszpanii stronnictwa. Zajęcie gabinetów obcych sprawą Wschodnią, ułatwia w pewnéj części zadanie p. San Luis, usuwając, wnosić można choć w niejakiéj części obcą interwencyą, któraby bezwątpienia stała się źródłem większych jeszcze dla Hiszpanii trudności. Z resztą wojna domowa, chociażby do niéj w Hiszpanii przyjść miało, mniéj straszny ma tam charakter, aniżeli w jakimkolwiek innym kraju. Hiszpania powiedzieć można, jest do wojny domowéj przyzwyczajoną. Silny duch patryotyczny i narodowy, którego dała tyle niezbitych dowodów, każe się spodziewać, że i tą razą potrafi w końcu przytłumić obudzone namiętności i niechęci, i wróci znów na drogę porządku i pokoju, które są dzisiaj warunkiem koniecznym istnienia każdego cywilizowanego narodu.

Monitor z d. 6 b. m. ogłasza następujący *okólnik ministra spraw zagranicznych do ajentów dyplomatycznych Francyi* za granicą.

Paryż 5 marca 1854.

MPanie, znaną jest dzisiaj WPanu odpowiedź Cesarza Mikołaja na list J. C. Mości, i czytałeś WPan również manifest, który Monarcha ten wydał do swojego ludu.

Ogłoszenie tych dwóch dokumentów zniweczyło ostatnie nadzieje jakie pokładać było można w mądrości petersburgskiego gabinetu, i ta sama ręka, która zaszczyt sobie przyniosła energią z jaką użyczała pomocy zachwianéj w podstawach swoich Europie, otwiera dzisiaj szranki namiętnościom i wypadkom losu. Rząd Cesarza głęboko ubolewa nad bezowocnością swoich usiłowań i bezskutecznością swojego umiarkowania; ale w przededniu téj wielkiéj walki, któréj niewywołał, a którą mu patryotyzm francuzkiego narodu przewieść dopomoże, uczuwa potrzebę zrzucenia z siebie raz jeszcze odpowiedzialności za wypadki i złożenia całego jéj ciężaru na mocarstwo, które będzie musiało zdać z nich sprawę w obec dziejów i w obec Boga. Wysokie względy, wiem o tém, utrudniają moje zadanie, ale go dopełnię z tém zaspokojeniem, że niepowiem tu słowa, któregoby mi niezadyktowało własne moje sumienie.

Przemawiając do Cesarza Rosyi w wyrazach, łączących w sobie najwyższy duch pojednania z najszlachetniejszą szczerością, J. C. Mość chciał odjąć wszelką niejasność kwestyi, która trzymała świat w zawieszeniu między pokojem a wojną, i starać się ją załatwić bez przyniesienia uszczerbku czyjejkolwiek godności. Zamiast pozostać w tym samym zakresie i przyjąć rękę przyjazną jaką mu podawano, J. C. M. Cesarz Mikołaj wolał wywieść na nowo fakta o których opinia publiczna stanowczo już orzekła, i przedstawić się jako będący, od początku wywołanéj przez rząd swój kryzys, celem systematycznéj i z góry powziętéj nieprzyjaźni, która musiała w końcu przywieść sprawę do punktu, na jakim się dzisiaj znajduje. Nie jestto mój głos, MPanie, ale głos Europy, który odpowiada, że nigdy polityka nie rozważniejsza, nienapotkała w żadnéj epoce przeciwników spokojniejszych i cierpliwszych w swoim oporze przeciw dążeniom, które sąd ich potępiał, i przeciw którym interesa największéj wagi walczyć im nakazywały.

Niechcę ja wracać do przeszłości zupełnie wyświeconéj, fakta same dosyć mówią głośno; ale powtórzyć muszę raz jeszcze, że niewolno już szukać w upominaniu się równie słusznem jak w skutkach swoich ograniczonem, o przywileje łacinników w Ziemi Swiętéj, przyczyny tego, co widzimy dzisiaj. Kwestya ta załatwiona była od pierwszych chwil pobytu księcia Menszykowa w Stambule; kwestyą, która świat zniepokoiła i wszystkie następnie zjednoczyła gabinety pod wpływem jednego uczucia przezorności i jednego życzenia pojednawczego, była ta, którą podniósł ów poseł, otrzymawszy satysfakcyą co do pierwszéj.

Potrzebaż wyliczać usiłowania, które nieprzezwyciężony upór, sam jeden uczynił bezskutecznemi? Niema nikogo, ktoby o nich nie wiedział, jak niema nikogo ktoby nie wiedział, że jeźli przyszło do materyalnych demonstracyj w ciągu układów, to każda z nich poprzedzona była aktem zaczepnym ze strony Rosyi.

Ograniczę się na przypomnieniu, że jeźli flota francuzka w końcu marca zawinęła w zatoce Salaminy, to dla tego, że od miesiąca stycznia ogromne masy wojska zgromadziły się w Bessarabii; że jeźli siły morskie Francyi i Anglii zbliżyły się do Dardanellów, gdzie dopiero w końcu czerwca przybyły, to dla tego, że armia rosyjska obozowała nad Prutem i że postanowienie przejścia téj rzeki powzięte było i urzędownie oznajmione od 31go maja; że jeźli późniéj floty nasze stanęły pod Stambułem, to dla tego, że huk dział rozlegał się nad Dunajem; że nakoniec jeźli weszły na morze Czarne, to dla tego, że wbrew obietnicy zachowania się odpornie, okręta rosyjskie wyruszyły z Sebastopolu, dla zniszczenia okrętów tureckich stojących w porcie synopskim. Wszystkie kroki jakie czyniliśmy w porozumieniu z Anglią na wschodzie, miały pokój na celu, i chcieliśmy tylko wdać się między strony wojujące. Rosya tymczasem, codzień otwarciéj postępowała ku wojnie.

Bezwątpienia, jeźli są dwa mocarstwa, które własna przeszłość i ścisłe w ostatnich czasach stosunki, powinny były, w konflikcie grożącym wojną między Francyą i Anglią, a ogromnem państwem sąsiedniem, uczynić dla Rosyi pobłażającemi i na ruchy nasze uważnemi, to są niemi Austrya i Prusy. A przecież wiadomo WPanu, że zasady ich spotkały się odrazu z naszemi, i że Europa ukonstytuowana, że tak powiem, w sąd przysięgłych, uroczyste wydała orzeczenie o uroszczeniach i aktach, których charakteru żadna już apologia, choćby z najwyższych ust pochodziła, przekształcić niezdoła. Tak więc spór nietylko zachodzi między Francyą i Anglią, przybywającemi w pomoc Turcyi, a Rosyą; ale zachodzi między Rosyą a wszystkiemi państwy mającemi uczucie prawa, i których opinia i interesa postawią je po stronie dobréj sprawy.

Tę to jednomyślność wielkich gabinetów, przeciwstawiam owéj ewokacyi wspomnień 1812 r. uczynionéj wprost i bez ogródki monarsze, który loyalnie przedsiębrał ostatnie jeszcze usiłowanie ku pojednaniu. Całe postępowanie Cesarza Napoleona dostatecznem jest świadectwem, że jeśli szczyci się z dziedzictwa chwały, jakie mu zostawił naczelnik jego plemienia, to niezaniebał niczego, aby swoje wstąpienie na tron stało się pokoju świata rękojmią.

Słowo tylko powiem, MPanie, o manifeście którym Cesarz Mikołaj oznajmia ludom swoim powzięte przez siebie postanowienia. Epoka nasza, tak burzliwa, wolną przynajmniéj była od jednéj z klęsk, które najwięcej zakłócały świat w czasach dawniejszych; chcę mówić o wojnach religijnych. Tymczasem wywołują rosyjskiemu narodowi, jakoby echo owych nieszczęsnych czasów; wystawiają jakoby krzyż naprzeciw półksiężycowi, i uciekają się do fanatyzmu o pomoc, któréj domagać się niemogą od rozumu.

Francya i Anglia niepotrzebują bronić się przeciw zarzutowi jaki im czynią; niepopierają one islamizmu przeciwko greckiéj ortodoxyi; idą one bronić ottomańskiego terrytoryum przeciwko zachciałkom Rossyi, idą z tem przekonaniem, że obecność ich wojsk w Turcyi do reszty obali przesądy, już i tak osłabione, jakie dzielą jeszcze rozmaite warstwy poddanych W. Porty, i które wtedy tylko mogłyby rozbudzić się na nowo, gdyby wyszłe z Petersburga wezwanie, wywołując nienawiści rodowe i rewolucyjne wybuchy, sparalizowało szlachetne zamiary Sułtana Abdul Medżyda. Co do nas, MPanie, szczerze mniemamy, że udzielając wsparcia naszego Turcyi więcej przynosimy pożytku chrześciańskiéj religii, aniżeli rząd, który używa jéj za narzędzie swojéj doczesnéj ambicyi. Rosya zanadto zapomina, w wymówkach jakie innym czyni, że daleką jest od zachowywania w Państwie swojem, dla tych którzy nie są wyznawcami panującéj religii, takiej tolerancyi, jaką słusznie szczycić się może Wysoka Porta; i że z mniejszą na pozór gorliwością dla greckiéj religii po za swojemi granicami, a większem pobłażaniem dla katolickiéj wiary u siebie, lepiéj zastósowałaby się do zakonu Chrystusa, do którego odwołuje się tak głośno.

Przyjm WPan i t. d.

(podp.) *Drouin de Lhuys.*

Wyświecane po tyle razy stanowisko Prus w sprawie wschodniéj, wyjaśnione jeszcze zostało następującym artykułem urzędowéj *Korespondencyi Pruskiéj*, który o tyle jest ważny, iż może

---

cającéj ciekawą, a przynajmniéj autentyczną kartę do dziejów powstania Chińskiego.

Zbliżywszy się do miasta Chin-kiang-fou, będącego w rękach rokoszanów, Sir George Bonham zabierał się wyprawić poselswo do komendanta bateryi w celu uprzedzenia go o spokojnem usposobieniu Hermesa; w tém kilka działowych strzałów padło wymierzonych do parowca, przepływającego obok fortyfikacyi. Pierwszą tę zaczepkę zostawiono bez odpowiedzi i ogień ustał. W tej chwili mandarynowie oblegający miasto eskadrą swoich lorchas i okrętów kupieckich nabytych w Shanghai, sposobność uznali za stósowną popróbować jeszcze spodziewając się w mówić swoją zwykłą taktyką w powstańców, że Hermes zanich walczy. (D. c. n.)

KILKA SŁÓW O „STEFANII.“

Znaleźliśmy w Nrze 22 *Gazety Warszawskiéj* korrespondencyę literacką z Wilna, która rozpisuje się dość szeroko o powieści *Stefania*, napisanéj przez Bożennę. Niewchodząc w zalety i wady tego utworu kobiecego pióra, czujemy się w obowiązku sprostować, albo przynajmniéj wyjaśnić jeden ustęp przytoczony przez recenzenta; ustęp ten z uwagami recenzenta, brzmi jak następuje:

„Stefania, młoda osoba z Warszawy ogłoszona za po-„stępową, to jest, wedle myśli autorki, niebaczącą na zwy-„czaje towarzyskie, używa przechadzki marząc o swem „dziwnem położeniu, *że tyle lat już przeżyła, tyle „rozkoszy i uciech ją ominęło*, dla tego tylko, *że „niemogła im się poddać, dla jakichś przyzwoitości „i zwyczajów światowych* (sic). Dziwne marzenia na „młodą panienkę, któréj serce drży i samo nad sobą pła-„cze.“ Gdyby recenzent zechciał był cokolwiek mniej złośliwie pochwytywać za słowo, zastanowić się nad źródłem pomienionego wyrażenia się, byłby niepołożył przycisku, ani owego zamkniętego nawiasem (sic). Żeby to mężczyzna był pisał, lub jakaś emancypantka w rodzaju pani Sand, zapewne powiedzenie to nabrałoby innego znaczenia; lecz to pewna, że tak mężczyzna, jak kobieta w rodzaju p. Sand, pokazaliby się ostrożniejszymi w wyborze wyrażeń, z prostéj przyczyny, żeby znali ich donośność, a raczéj dwóznaczność.

Właśnie to pokazuje czystość i prostotę autorki Stefanii, że dobierając rysów do charakteru jaki chciała skreślić, powiedziała o swej bochatyrce, że tyle rozkoszy, tyle uciech ją ominęło, którym niemogła się poddać dla jakichś przyzwoitości i zwyczajów światowych. — O cóż tu chodzi? o *uciechy* i *rozkosze*. Jeżeliby to wyszło z pióra materyalisty i w materyaliście znalazło komentatora — zapewne wyglądałoby niebardzo budująco — lecz zdaje mi się, iż w ciągu powieści mógł sam recenzent dopatrzeć, że źródło natchnienia było czyste, gdy serce téj saméj bochatyrki, *drży* i *samo nad sobą płacze*....

Z resztą można było poznać z tonu całéj powieści i z dążności szlachetnych objawionych w niéj, że autorce snuły się innego rodzaju *rozkosze* i *uciechy*, jak te, o które ją recenzent pomówił. Ta Stefania niesłusznie ochrzczona emancypantką, niebędzież to raczéj istota z silnem czuciem, wyższa nad otaczającą ją sferę spółeczeństwa, które zamknąwszy się w formułki życia bezduszne i bezmyślne, wyrabiając opinię mającą źródło w nawyknieniu, kontrolując lub potępiając każdy czyn życia indywidualnego — wywiera niejako ucisk moralny, na wszystko cokolwiek żywiej czuje, myśli, lub wyskakuje z żelaznéj kolei rutyny i starych nawyknień? Kto wie, autorka mogła mieć na myśli taką właśnie spółeczność niecierpiącą niczego, co nie stoi w programie jéj nawyknień, co odpycha i goryczą napełnia serca pragnące się wylać ze swoją słodyczą i miłością; co pali wszelki kwiat strzelający z pączka, co budzi jątrzące uczucie niesprawiedliwości, i gorączkowym jadem zaprawia każde uniesienie szlachetne i sympatyczne.

W takiem towarzystwie, żyjącém w rutynie nawyknienia, lada wypadek niezwyczajny, lada słówko żywe i prawdziwe, wiersz poety, myśl artysty lub filozofa, krzyk sympatyczny i ludzki, krok najszlachetniejszy, lecz wyłamujący się z karbów konwencyonalizmu, bywają surowie sądzone, potępiane, i uważane jak zamach na jego samolubną całość i bezpieczeństwo. — Taką zdaje się nam sferę wyobrażała sobie autorka Stefanii i rzuciła w nią swoję bohatyrkę, niesłusznie ochrzczoną emancypantką w zwykłém tego słowa znaczeniu — sfera ta mogła właśnie dostarczyć takich *uciech* i *roskoszy* o jakie recenzent autorkę posądził, ale nie takich, za jakiemi za zwyczaj tęskni piękna i wzniosła, poetyczna i czuła dusza chrześcianki. — Zapewne, gdyby Bożenna choć kilka rysów zechciała była poświęcić skreśleniu tego świata, w jakim pragnęła Stefanię postawić — w ówczas wyznanie jéj, brzmiące w sposób tak dwóznaczny, znalazłoby całkowite usprawiedliwienie i niewywołało złośliwego (sic).

Wiadomości naukowe.

P. Żupański w Poznaniu wydał znowu bardzo ozdobnie: *Elektrę Sofoklesa*, przekładania p. Antoniego Małeckiego. — Wyjątki z tego przekładu podała była dawniéj Biblioteka Warszawska. Tłumacz mówi na wstępie o rodzaju wiersza miarowego, nierymowego, użytego w swoim przekładzie. Będziemy mieli sposobność zastanowienia się nad tym rodzajem tłumaczenia i nad wierszem użytym przez Autora.

służyć za odpowiedź mniemaniom we Francyi panującym, iż Niemcy trzymają z Zachodem.

Im bardziéj stanowcze w sprawie wschodniéj zbliża się przesilenie, tém więcéj możemy sobie winszować, iż Prusy przez politykę tyle lojalną co i niepodległą, uchyliły się z pod bezpośrednich wpływów wojny, która na przekor wszystkim usiłowaniom pośredniczącym, groźnie wzrastać się zdaje i obszerne przybierać rozmiary. Kto bezstronném okiem przyglądał się biegowi ostatnich układów, ten nie może wątpić, iż polityka Prus — a to zapewnia jéj wszystkie narodowe sympatye — zachowała samoistność swoją, o którą rozbijała się natarczywość z zewnątrz. Wszakże polityka Prus — pomimo swojéj narodowości — nie zostawia pola podejrzliwości zagranicy, ponieważ głośno obwieszcza ostateczne cele swoje: strzeżenie interesów Niemiec i równowagi europejskiéj; i ponieważ cele te poczytuje nie za oddzielne, ale za ściśle z sobą związane. Prusy jasno naznaczyły stanowisko swoje w obec stron spornych przez udział swój w konferencyach wiedeńskich, i zachowają je zapewne jeszcze po ich zamknięciu. W połączeniu z Austryą podały one rękę państwom zachodnim, aby przez jakowy układ tak dobrze zapewnić posiadłości i niezależność Porty, jako i prawa należne wierze chrześciańskiéj na Wschodzie. A lubo umowy wiedeńskie nie odniosły skutku, wszakże zachowały w sobie znaczenie świadectwa zgodności czterech zachodnich mocarstw w staraniach ich o utrzymanie równowagi i pokoju europejskiego — zgodności, któréj ważność nie ustaje mimo bezskutecznych usiłowań. Wszelako pomimo szczerości porozumienia się czterech rządów pod względem zasad zaszczytnego kompromisu między Rosyą a Portą, protokóły wiedeńskie nie zawierają w sobie ani wzmianki o zobowiązaniu się do zbrojnego wmieszania się w spór wschodni, ale każdemu z państw uczestniczących pozostawiają wolność zastosowania środków do utrzymania tego programu, jakie stanowisku jego odpowiadają. Najmniéj zdaniem naszem obowiązane są mocarstwa niemieckie do solidarnego udziału we wszystkich czynnych środkach, których oba rządy zachodnie, bądź w czasie układów o pokój w Wiedniu, bądź też po spełznieniu takowych na niczem, jednostronnem postanowieniem swojem w wykonanie wprowadziły. Jeżeli ostatniemi czasy słyszeć się dały niestosowne powątpiewania w niezawisłość Niemiec, to właśnie zdaje się nam być stosowna chwila, aby na wsze strony dać dowód, że niezawisłość ta jest najzupełniejszą. Rządy niemieckie obok całéj swojéj czci ku wieloletniemu sprzymierzeńcowi swojemu nie wahały się przemawiać za niepodległością Porty naprzeciw szeroko sięgającym zamiarom jego, z całą wagą swojego moralnego znaczenia; wszelako pozostawić mogą państwom, których wpływ w Konstantynopolu przemaga, a których floty panują na morzu Czarnem, aby zbrojnéj opieki udzieliły zagrożonemu państwu ottomańskiemu; gdy tymczasem przez postępowanie swoje zastrzegają sobie prawo poniesienia słów zgody do obu stron za nadejściem dogodnych okoliczności. Szczerem naszem życzeniem, aby na podstawie téj samoistnéj polityki, szczęśliwie dotąd utrzymana zgoda Prus i Austryi coraz się mocniéj przez to utrwalała, aby się wtedy nawet przechować dała, jeśli wypadki nakażą im stanowczych chwycić się kroków w obronie interesów Niemiec i równowagi europejskiéj. Co zaś szczególnie Prus tyczy, to w obecnych okolicznościach, stanowisko ich wyczekujące między stronami spornemi jest jedynie w możności przechowania pokoju w Europie środkowéj. Skoroby podniosły broń przeciw wschodowi lub za zachodem, przeciągnęłyby koniecznie wojnę z nad brzegów Dunaju na brzegi Renu lub Wisły. Tego wszakże nie mogą sobie życzyć ani Niemcy ani reszta Europy. Dla tego spodziewamy się, iż rząd JKMci pamiętnym będzie na obowiązki swoje, jakie wypełniać powinien w charakterze mocarstwa europejskiego, tudzież na odpowiedzialność, jaką na niego wkładają szczególne Prus i Niemiec interesa.

Wspomnieliśmy we wczorajszym „Przeglądzie“ o okólniku lorda komisarza wysp Jońskich, przepisującym rezydentom angielskim postępowanie jakie zachować mają w obec greckiego powstania. Długość tego dokumentu, którego zresztą treść w kilku można podać wyrazach, nie pozwala nam zamieszczać go w naszych kolumnach. Rezydenci zawezwani są, aby przeszkodzić wszelkiéj pomocy jakaby powstaniu greckiemu z wysp Jońskich udzieloną być mogła. Odpowiada to protestacyi czterech mocarstw, którą łącznie z ambasadorem tureckim uczyniły w Atenach przeciw wszelkim napadom na terytoryum ottomańskie. Fregata angielska i parowiec francuzki wysłane są aby bronić miasta nadmorskie od powstańczych napadów. Mają to być nowe dowody pomocy przez mocarstwa zachodnie Turcyi udzielonéj.

Lecz nadzieja przytłumienia insurekcyi greckiéj zdaniem mocarstw zachodnich więcej polega na negocyacyach w Konstantynopolu się toczących na korzyść chrześcian. Negocyacye te mają wprowadzić w życie Hatyszeryff z Gulhany, który jakkolwiek dawno ogłoszony, pozostał bez skutku. Zasady tego Hatyszeryffu są znane, wyłożyliśmy je dawniéj obszernie i powtarzać je tutaj nie widzimy przyczyny. Reformy te urzeczywistnione odjąć mają wszelki pretekst powstaniu greckiemu, a zarazem i żądaniom Rosyi. Idzie tylko o to, jeżeli zdanie nasze wyrazić nam wolno, czyli reformy tak ważne i do przeprowadzenia tak trudne, bo z duchem Koranu całkiem niezgodne, większe będą miały znaczenie, gdy w imieniu zawartych negocyacyj poddanym tureckim ogłoszone zostaną, jak w imieniu Sułtana? Czy nie wywołają większéj jeszcze opozycyi? czy nie będą wymagać użycia ostatecznych a gwałtownych środków? Środki te byłyby tem niebezpieczniejsze, że jakkolwiekbądź fanatyzm jest rozbudzony, a co większa entuzyjazm do obrony Turcyi potrzebny. Wątpimy nakoniec aby środek reformy był dosyć szybkim dla przytłumienia powstania greckiego, tem więcéj że założyło ono sobie podobnoć daleko obszerniejsze cele aniżeli te które zaspokaja ustawa z Gulhany. Jeżeli mocarstwa zachodnie odrazu z powstaniem skończyć sobie zamierzają, użyć siły zbrojnéj przeciw niemu będzie podobno nieodbitą aczkolwiek nader smutną wyznajemy dla nich koniecznością.

Dziennik sztokolmski *Swenska Fidningen* podaje następujące pismo lorda Clarendona do pełnomocnika angielskiego przy rządzie szwedzkim lorda Grey. Jest to pierwszy dokument angielski w sprawie neutralności państw skandynawskich, który doszedł do wiadomości publicznéj, i takiż sam przesłany został podobno posłowi angielskiemu w Kopenhadze Sir Buchanan. Brzmienie jego jest:

Mam pana zawiadomić, iż nota doręczona mi przez barona Rehausen *), a tycząca się oświadczenia neutralności Szwecyi i Norwegii w czasie wojny, uzyskała najzupełniejsze uznanie ze strony rządu Jéj Kr. Mości, i cieszy mię, iż mogę wyrazić zadowolenie, z jakiem przyjętą została wiadomość o polityce neutralnéj, któréj się rząd Szwecyi i Norwegii trzymać zamierza, jak niemniéj o środkach przedsiębrać się mających w celu dodania wagi téj polityce. Rząd Jéj Kr. Mości niewątpi, że gdyby na nieszczęście wojna wybuchnąć miała, zobowiązania przyjęte teraz przez rząd Szwecyi i Norwegii, ściśle i uczciwie będą wykonywane, a rząd Jéj Kr. Mości starać się będzie wspierać jak będzie mógł najlepiéj to neutralne stanowisko, jakie rząd Szwecyi i Norwegii postanowił wziąść na siebie. *Clarendon.*

Wiedeń 7 marca. Dzisiejsza *Gazeta Wiedeńska* zamieszcza rozporządzenie ministerstwa skarbu wydane na mocy postanowienia cesarskiego rozpisujące pożyczkę dobrowolną do wysokości 50 mil. złr. na którą zapisywać się można od 7 do 17 marca. Pożyczka ta będzie w formie losowanych obligacyi długu na 250 złr. i od 1 kwietnia przynosić będzie 4%. Obligacye te puszczone są w obieg po 90 za 100. Spłata następuje w 50 latach za pomocą wygranych oznaczonych planem téj loteryjnéj pożyczki. Ktoby na tę pożyczkę chciał się zapisać, złoży oświadczenie wedle formularza i kaucyę w wysokości 10% summy, na którą się wpisać pragnie; następnie pożyczka składaną będzie w 9 ratach. Zapisy na pożyczkę przyjmować będą centralna kasa banku wiedeńskiego, tudzież główne kasy krajowe i kasy filijalne bankowe po prowincyach, gdzie blankiety wydawane będą bezpłatnie. (Szczegółów téj pożyczki program, załączony jest w *Dodatku*).

Rossya.

Petersburg 13 (25) lutego. W imiennym JCMci najwyższym ukazie wydanym do rządzącego Senatu 1854 roku d. 18 stycznia, za własnoręcznym JCMci podpisem wyrażono: „Dla pomnożenia środków skarbu państwa, z powodu nadzwyczajnych w obecnym czasie wydatków, uznaliśmy za potrzebne, zgodnie z przedstawieniem ministra skarbu, roztrząśniętem w radzie państwa, dozwolić wypuścić sześć nowych kolei (seryj) biletów skarbu państwa: XXVII, XXVIII, XXIX, XXX, XXXI i XXXII, każda od trzech milionów rubli srebr., na zasadzie zatwierdzonéj przez Nas ustawy o tych biletach, z poleceniem ministrowi skarbu, iżby na stopniowe wypuszczenia takowych seryj, w miarę konieczněj potrzeby, wyjednywał osobne nasze ukazy. Skutkiem tego rozkazujemy rządzącemu senatowi, iżby ku przyprowadzeniu do skutku załączającéj się przy niniejszém ustawy, uczynił należyte rozporządzenie.“

Wiadomości z Nad-Dunaju. Jenerał-adjutant ks. Gorczakow donosi z d. 6 lutego, że, odebrawszy wiadomość o zebraniu się znacznéj tureckiéj flotylli pod twierdzą Ruszczukiem, komenderował do Żurży jenerał-adjutanta Schildera, dla obmyślenia, jakim sposobem ta flotyla mogłaby być zniszczona. Jenerał Schilder przybywszy tam i dowiedziawszy się, że rzeczywiście Turcy, pod zasłoną artyleryi warowni Ruszczuckich, zebrali w ujściu rzeki Loma: 1 statek parowy, 34 dwu-masztowe i 22 jedno-masztowe transportowe statki, 5 kanonierskich i około 70 małych łodzi, uczynił rozporządzenia następujące:

W nocy na 28 stycz., dokonał rekonesans wyspy Radoman, i wybrawszy miejsce dla 2ch bateryj, kazał zająć się niezwłocznie ich urządzeniem; obok tego, korzystając z nierówności położenia miejscowego wyspy, posunął ku jednemu jéj brzegowi 10 dział pozycyjnéj Nr. 2 bateryi, pod dowództwem pułkownika konnéj artyleryi gwardyi Kostandy. Działa te, pod przykryciem batalionu piechoty, stanęły wprost naprzeciw Ruszczuka, niepostrzeżone od nieprzyjaciela, pomimo, iż odległość nie przechodziła 500 sążni, i przy świetle księżyca wszczęły rikoszetowy ogień do ciasno stojącéj flotylli nieprzyjacielskiéj. Zdziwieni Turcy, po trzeciéj dopiero kolei naszych wystrzałów zaczęli odpowiadać nam z 92 dział twierdzy, ale ich ogień nie sprawił żadnéj szkody naszéj artyleryi.

Tymczasem baterye téjże nocy były dokończone i zasłonione szańcami faszynowemi.

Z 28go na 29ty, wzniesione były przez nas jeszcze dwie baterye na lewym końcu Radomana i na wyspie Czaroj, a z 29go na 30ty dwa szańce naprzeciw prawego krańca Ruszczuku, na wystających punktach lewego brzegu. Wtedy nasza artylerya, w liczbie 12tu dział, wszczęła znowu ogień do statków nieprzyjacielskich, który trwał do 3go lutego. W skutek tak stanowczych i biegłych rozporządzeń, flotylla nieprzyjacielska, pomimo broniącéj ją fortecznéj artyleryi i konnéj bateryi, wywiezionéj na brzeg przez Turków. straciła: 1 statek parowy zatopiony, 3 wielkie i 2 małe statki; zaś łódka kanonierska i 10 wielkich statków, już wpędzone na mieliznę, już rozrzucone po brzegach; prócz tego większa część pozostałych odebrała liczne postrzały, tak, iż z całéj flotylli ocalały zupełnie te tylko łódki, które wprowadzone zostały przez nieprzyjaciela do rzeki Lom i znajdowały się po-za metą naszych strzałów.

Przykryte położenie naszéj bateryi było powodem, że ten skutek otrzymany został z nader małą stratą, lubo artylerya turecka działała bardzo żwawo. Przez cały ciąg 8mio-dniowéj kanonady, zabito nam 2ch żołnierzy; ranieni zaś dowodzący pozycyjną Nr. 2 baterya sztabs-kapitan Kononowicz i 9 żołnierzy.

Według doniesienia ks. Gorczakowa, do tego znakomitego czynu oręża, szczególniéj téż przyłożyły się, biegłość jen.-adj. Schildera i działalność naczelnika Żurżewskiego oddziału jenerała-lejtnanta Sojmonowa, który w ogóle okazał rzadką przezorność i męztwo, ochraniając w ciągu 6ciu miesięcy ważny post pod Żurżą.

Do tych, co się najbardziéj odznaczyli, należą: p. o. naczelnika sztabu oddziału pułkownik Glebow, pułkownik konnéj artyleryi gwardyi Kostanda, 10éj brygady artyleryjskiéj: sztabs-kapitan Kononowicz, i porucznik Tołpyha, i adjutant jenerała Schildera porucznik inżenierów Tiedebel. Jenerał-adjutant ks. Gorczakow zaświadcza zarazem o męstwie i zimnéj krwi wszystkich oficerów i żołnierzy, którzy należeli do wyżéj opisanych działań.

Na innych punktach po nad Dunajem, od 27 stycznia po 6 lutego, nieprzyjaciel nieprzedsiębrał nic ważnego; usiłowanie jego przeprawienia się 25go stycznia pod Turno, zniweczone było przez 6 kompanij Alexopolskiego pułku strzelców z 2 konnemi działami, pod wodzą pułkownika Rejssiga i podpułkownika von der Brinken; zaś turecka jazda, która się była zjawiła pod Kalafatem, spiesznie uchodziła za każdym razem, przed naszemi konnemi rezerwami. Na niższym Dunaju wszystko było spokojne. (K. W.)

Turcya.

W liście z Wiednia umieszczonym w *Gaz. Lipsk.* jest mowa o ugodzie zawartéj między 4ma państwami, w któréj następujące 3 punkta ustanowiono: 1) że żadne z mocarstw niema zamiaru zmienienia granic państw; 2) że Porta ma być zawezwaną, aby stanowczo oznaczyła położenie chrześciańskich poddanych swoich wedle wymagań ludzkości; i 3)

---

*) Poseł ten szwedzki przy gabinecie St. James umarł wśród tego czasu w d. 2 marca w Londynie. (P. R.)

że w europejskich prowincyach Turcyi nie może być cierpianém powstanie. Pod względem tego ostatniego punktu miano się zgodzić na to, aby od rządu greckiego żądać oświadczenia, czy znajdzie siły na stłumienie zamieszek wewnętrznych. Gdyby odpowiedź nadeszła odmowna, Francya i Anglia wezmą na siebie przywrócenie spokojności w greckich prowincyach Turcyi i utrzymanie pokoju w Królestwie Greckiém, Austrya zaś obowiązuje się czuwać nad spokojnością Serbii, Bośnii i Czarnogóry, i na przypadek powstania w tych stronach, użyje siły na poskromienie jego; korpus zaś obserwacyjny na granicy południowo-wschodniéj uzupełni. Austrya ma ważne powody do chwycenia się rozległych środków ostrożności, gdyż niejest bynajmniéj tajemnicą, iż spisek rozgałęziony jest w Serbii, Bułgaryi i Czarnogórze, i że naraz wybuchnąć ma w tych krajach powstanie. Rząd cesarski ma stósowne dowody w swojém ręku, a zamierzone w Belgradzie demonstracye i najście Czarnogórców na posiadłości tureckie, bez wiadomości i chęci księcia Daniela, potwierdzają te przewidywania. Książę Aleksander serbski i ks. Daniel poczynili najwyraźniejsze oświadczenia, iż przestrzegać będą neutralności, a rząd JCMci ma powody uważania oświadczeń tych za szczere i prawdziwe; wzmiankowani przeto panujący niemogliby odpowiadać za mogące zajść u nich wypadki, niemają bowiem dostatecznéj siły powstrzymania ich, wszakże z drugiéj strony poczyniono przygotowania, aby ponowieniu się takich wypadków zapobiedz.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Gazeta nadworna petersburgska podaje znów wiersz tendencyjny p. n.: „Do obecnéj wojny"; brzmi on jak następuje: Oto wojenną rozpalony żądzą stoi wódz Palmerston, i powalił Rosyą jedném skinieniem palca na mappie. Odwagą jego ośmielony idzie w ślady jego Francuz, wywija mieczem stryja i krzyczy: *allons! courage!....* Widzieliśmy już wprawdzie miecz ten lubo nie *w takich* rękach. Jeżeli stryj powrócił z Rosyi bez sławy, to zapewne i synowcowi nie lepiéj pójdzie. Albion — to co innego — Albion nie popróbował jeszcze co to za *machina* ta nasza Rosya i o jakiéj *sile koni.* Zadziwią się słabe głowy, kiedy uczują jej siłę bez pary! Baczność! machina w ruch jest wprowadzona i działać będzie tak jak niegdyś; siła jej poruszalna w tych trzech słowach: „Bóg, Ojczyzna i Car!".

— Używanie mięsa końskiego zaczyna się w Wiedniu rozpowszechniać i jak *Wanderer* zapewnia po niektórych jadalniach publicznych pojawiły się przysmaki końskie jak np. „kotlety z kuca".

TEATR. We środę dawano na benefis pani Mink *Othello* Rossiniego. Ile nam wiadomo opera ta, nigdy jeszcze nie była w mieście naszém przedstawiana. A przecież jestto jeden z najpiękniejszych utworów mistrza, a zarazem najtrudniejszych do wykonania, tak że na najpierwszych nawet scenach, rzadko zdarzy się widzieć go doskonale oddanym. Tém więcéj zdziwieni byliśmy środowém przedstawieniem, które nietylko że niczém nie raziło, ale nawet w niektórych częściach zupełnie było zadawalniające. Pan Wieser w roli Othella grał i śpiewał niepospolicie. Zarzucilibyśmy mu tylko nadużywanie *fioritur* zwłaszcza w solo-śpiewach pierwszego aktu, i zbyteczne niekiedy forsowanie potężnego organu, którym go obdarzyła natura; jestto maniera Fraschiniego, stósowna może a nawet potrzebna w operach Verdego, ale w muzyce Rossiniego zbyteczna. Cóżkolwiekbądź, kto niesłyszał jeszcze p. Wiesera, niech idzie na Othella, a będzie zadziwiony. Honory tego wieczoru podzielała z p. Wieser beneficyantka, która w roli Desdemony, zaszczytnie wywiązała się z trudnego zadania. Zresztą wszystkie *ensemble* a mianowicie kwintet w pierwszym akcie i tercet w drugim poszły wcale nieźle. Orkiestra tylko, zwłaszcza pod względem rzniętych instrumentów zawsze wiele zostawia do życzenia.

P. Wieser i pani Mink kilkakrotnie zostali wywołani.

Pozostaje nam wspomnieć o akrobatycznych przedstawieniach Amerykanów p. Cottrely i jego czterech braci, które przewyższają wszystko co tu w tym rodzaju widziano. Opisywać tych karkołomnych napowietrznych ćwiczeń nie będziemy; trzeba je widzieć aby uwierzyć. Dwóch maleńkich bajacyków, istne lalki z teatru marionetek, rozweselają te niebezpieczne igrzyska.

Dziś w sobotę na benefis ulubionego komika p. Weiss, 3ch aktowa sztuka Ellmara p. t. „Ferdynand Raimund" przedstawiająca tego sławnego ludowego aktora i autora, we wszystkich jego rolach i dziwnych kolejach przez jakie przechodził.

Przyjechali do Krakowa: od d. 9go do dnia 10go marca: Pantaleon Leduchowski z Brodów. Jan Opaliński z Nowego Sadu. Gustaw Adolf baron Beust z Pestu. Ferdynand Tarczewski z Polski. Stanisław Smidowicz z Rożnowa. Jan Dudrowicz z Nowego-Sącza. Andrzej Maj ze Sącza.

Wyjechali: Mikołaj Baworowski, Hilary Łakomicki do Prus. Albin Dunajewski, Meciszewski do Wiednia. Józef Wirzejski do Warszawy. Henryk baron Falkenstein do Presburga. Aleksander Tarłowski do Łańcuta. Henryk Brześciański do Isdebnika.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

CENY ZBOŻA

na Targowicy publicznéj w Kleparzu przy Krakowie w trzech gatunkach praktykowane, w mon. konw.

W KRAKOWIE dnia 7 marca 1854 roku.	I. Gatunek. od		do		II. Gatunek. od		do		III. Gatun. od		do	
	zr	kr	zr	kr	zł	kr	zr	kr	zr	kr	zr	kr
Korzec pszenicy	12	30	13	15	—	—	12	7½	10	37	11	52
„ „ jaréj	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ żyta	11	15	11	37½	—	—	11	—	10	30	10	45
„ jęczmienia	10	—	10	15	8	45	9	—	—	—	8	30
„ owsa	—	—	5	—	—	—	4	45	—	—	4	30
„ „ rychliku do siewu.	—	—	6	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ grochu	—	—	13	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ jagieł	—	—	16	15	—	—	—	—	—	—	—	—
„ koniczyny czerwonéj	—	—	48	—	—	—	46	—	—	—	43	—
„ wyki	—	—	10	—	—	—	9	30	—	—	—	—
„ tatarki	—	—	6	30	—	—	6	—	—	—	5	15
„ prosa	—	—	10	—	—	—	8	45	—	—	—	—
„ rzepaku zimowego	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ ziemniaków	—	—	4	45	—	—	—	—	—	—	—	—
Cetnar siana wagi krakowe.	—	—	—	45	—	—	—	40	—	30	—	36
„ słomy „	—	—	—	37½	—	—	—	30	—	—	—	—
Gar. spirytusu z opłatą na 90%	—	—	3	22	—	—	—	—	—	—	—	—
„ okowity „ na 80%	—	—	2	15	—	—	—	—	—	—	—	—
„ szumówki „ na 52%	—	—	1	10	—	—	—	—	—	—	—	—
„ masła czystego	—	—	3	30	—	—	—	—	—	—	—	—
Kopa jaj kurzych	—	—	1	15	—	—	—	—	—	—	—	—
Drożdży wanien. z piwa marcow	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ dubeltow.	—	—	—	45	—	—	—	—	—	—	—	—
Kaszy jęcz. miarka drobnéj	—	48	—	52	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ grubéj	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ częstoch	—	—	1	45	—	—	—	—	—	—	—	—
„ pszennéj	—	—	1	30	—	—	1	15	—	—	—	—
„ perłowéj	—	—	1	45	—	—	1	30	—	—	—	—
„ tatarczanéj całéj	—	—	1	12	—	—	—	—	—	—	—	—
„ mąki tatarczanéj	—	—	—	52½	—	—	—	—	—	—	—	—
Pencaku miarka	—	—	1	7½	—	—	1	—	—	—	—	—
Mąki z pod krupek miarka	—	—	—	40	—	—	—	—	—	—	—	—
„	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Z Magistratu miasta Krakowa.

Delegowani Obywatele: *Jakób Miczyński.* *J. N. Walter* Syn. — Radzca i Referent. *Wincenty Danek.* — Kommisarz Targ. *Teofil Wesper.* *Siermontowski* Adjunkt.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy

Wieden. *Kursa telegraficzne z dnia 10go marca:* — Metaliki 5-pr. 86⅝. — Metaliki 4½-pr. 76¾. — Metaliki 4-pr. 68¾. — 4-pr. z 1850 r. 92. — 2½-pr. 48 7/16. — 1-pr. 19½ z ciągn.— z 1830 r. 250, 302. — Augsburg 130½. — Londyn 12 kr. 46. — Paryż 153¼. — Akcye Bankowe 1240. — Akcye kol. żel. półn. Ferdyn. ——. — Pożyczka z r. 1751 lit. A. ——., B. — —. Ost-Donau Dampfsch.—.

Kurs krakowski 10go marca. Bankn. austr. ż. 84 pł. 83. — Pruski kurant żąd. 108, pł. 107¼. — Ruble srebrne nowe al pari. — Cwancygiery nowe ż. 107½, pł. 107. — Cwancygiery stare ż. 106½ pł. 106¼. Imperyały ż. 34 28, pł. 34 16. Dukaty austr. i holend. ż. 24 15 pł. 19 20.— 20frankowe ż. 33 24 pł. 33 18. Listy zast. pol. ż. 92 pł. 91½. — Listy Zast. galic. ż. 92. pł. 91½.

Kurs lwowski z d. 7 marca. Dukat holend. 6 złr. kr.—.— Dukat ces. 6 złr. 6 kr. — Półimperyał ros. 10 złr. 34 kr. — Rubel ros. 2 złr. 2 kr. — Talar pruski 1 złr. 58 kr. — Polski kurant i pięciozłotówka 1 złr. 30 kr. — Kurs listów zast. w gal. stan. Instytucie kredytowym: Kupiono prócz kuponów 100 po — złr. — kr. w mk. — Sprzedano 100 po złr. — kr. —.— Dawano za 100 złr. 90 kr. 42. — Żądano złr. 91 kr. 12.

Kurs wiedeński z dnia 9 marca. Metaliki 86¼. — Nowa pożycz. 76½.—Akcye Banku wied. 1245. Akcye kolei żel. płn. 224¼.— Agio od złota 33¼, od srebra 28½.—Oblig. uwoln. grunt. 83½.

Kurs wrocławski z dnia 9 marca. Banknoty austr. 77½ ż.— Banknoty pol. 93¼ ż. — Listy zastawne polskie dawne 85¼ ż. nowe— ż. — Listy zastawne poznańs. 4-pr. 97¼ ż.. — dto 3½-pr. 91¼ ż. — Kolej Krak.-górno-szląska ——.

Przegląd Polityczny.

Wiedeń 9 marca.

ꝏ Artykuły dzienników tutejszych nad deklaracyą *Korespondencyi Austryackiéj* dały powód do eksplikacyi urzędowych między baronem de Mayendorff i hr. Buol de Schauenstein. Zdaje się że w tym przedmiocie pan minister Bach miał dziś długie posłuchanie u Arcyksięcia Albrechta, który w nieobecności Cesarza sprawami państwa ma się zajmować.— Organizacya nowych batalionów grenadyerów i strzelców po wszystkich pułkach nastąpi niezwłocznie. Wczoraj wyszła ztąd do Pesztu część artyleryi. Przy zaręczeniach ze strony Serbii, zdaje się że korpus obserwacyjny austryacki posunie się ku Bośnii, a tém samém znajdzie się daléj od linii operacyjnéj rosyjsko-tureckiéj. W wysokich tutejszych sferach ten sam duch względem Rosyi co i dawniéj, trochę niżéj jest może pewne oziębienie. Co do zachodu sympatye szczere są tylko dla Francyi. Zdaje się że tak w Petersburgu jak i tutaj jeszcze nadzieja nie stracona że Napoleon III. przechyli się prędzéj lub późniéj do polityki kontynentalnéj, którą sprawa turecka zrobi jeszcze tylko wybitniejszą.

Korespondencya Austryacka pisze: *Journal de St. Petersbourg* z d. 3 b. m. zamieszcza memoryał wystósowany do wszystkich ajentów dyplomatycznych rosyjskich, gdzie raz jeszcze postępowanie Rosyi aż do teraźniejszéj chwili obszernie jest wyłuszczone.

Dokument powyższy, o którym korespondencya austryacka wspomina, przynosi nam w całéj rozciągłości *Gaz. Krzyżowa* pruska z d. 10 b. m. pod tytułem: „Exposé kwestyi wschodniéj". Exposé, o którym mowa, zajmuje sześć szpalt petitem pruskiego dziennika. Zanim będziemy w stanie ważny ten dokument czytelnikom naszym udzielić, streszczemy w przeglądzie dzisiejszym w kilku słowach jego dążność i treść właściwą. Co do dążności, zamiarem gabinetu petersburgskiego, jest przekonać Europę, że jeżeli rzeczy stanęły na tym stopniu, że rozstrzygnięcie orężowi musi być zostawione, wina tego nie ciąży na Rosyi, która od początku dążyła do utrzymania pokoju, a nawet bardzo była do niego skłonną (*pressé*), ale na mocarstwach zachodnich, które zawsze pod pozorem interwencyi w duchu pokoju, chowały zamiar przyprowadzenia kwestyi do stanu, w którym się obecnie znajduje. Co do treści, gabinet petersburgski oświadcza, że mógłby aktami dowieść, że wszystkie propozycye mocarstw zachodnich, opierane zawsze były na zasadzie: *„że się Rosyi zadośćuczynienie należy"* (*qu' une satisfaction nous était due*). Gabinet francuzki miał nawet Rosyi zaprojektować notę, w któréj wszystkie główne rękojmie przez księcia Menszykowa żądane, zamieszczone były, i przyznał jéj prawo do interwencyi w razie, gdyby Dywan w nocie téj jakiekolwiek zaprowadził zmiany. — Tymczasem pomimo zmian istotnie zaprowadzonych, interwencya Rosyi, poczytaną była za naruszenie traktatów. Opór Turcyi popierany był w sposób ubliżający Rosyi, i stawiający ją w niepodobieństwie zrobienia koncesyi, bez ściągnięcia na siebie zurzutu — że ulega groźbie. Porta ośmielona tém wszystkiém, wypowiedziała Rosyi wojnę, a zwycięztwa nawet Rosyi odniesione w walce, do któréj była wyzwaną, policzono jéj za nowe przestępstwa. Dziennikarstwo francuzkie i angielskie nieszczędziło obelg, i od Rosyi przyzwanéj przed trybunał opinii całéj Europy, żądają teraz, żeby nie tylko zrobiła koncesye, ale żeby we *wszystkiém* ustąpiła.

Exposé zamyka gabinet petersburgski konkluzyą, że Europa jest teraz po tym wykładzie w stanie osądzenia, na kim ciążyć powinna odpowiedzialność wojny, na którą się zanosi.

— Jen. adjutant król. pruski hr. Gröben, wyjechał 9go w nadzwyczajnéj misyi do Londynu. Jeden książę Hohenzollern ma się udać do Paryża lub Wiednia; z pewnością tyle wszakże wiadomo, że i do tych stolic wysłani być mają nadzwyczajni posłowie. Wieść niesie, że wiozą oni oświadczenie Prus względem neutralności.

Pogłoski o bliskiéj mobilizacyi wojsk pruskich, a przynajmniéj w nadgranicznych prowincyach na nowo krążą. W Poznańskiém odmawiają wojskowym urlopów dłuższych, a krótsze udzielają warunkowo. 7 i 8 korpus armii powołać ma rezerwy bezzwłocznie, gdyby zaszły jakie wypadki nad Renem, 1szy gdyby w Prusiech, 5ty gdyby w Poznańskiém. Twierdze nadbaltyckie opatrzone zostały w żywność na dłuższy czas.

Ostatnia poczta wschodnia przyniosła rozmaite drobne wiadomostki nie wyświęcające stanu rzeczy. Podajemy je tu wedle depeszy tryestskiéj z Konstantynepola 27 lutego. Na międzymorzu Gallipoli zakładają fortyfikacye pod kierunkiem oficerów inżynieryi angielskiej, c. k. fregata „Novarra" przybyła pod Konstantynopol.

Z Grecyi a mianowicie z Aten wiadomości dochodzą do 1 marca i zywsze jeszcze sprzeczne są z sobą co do losu cytadeli Arty. Załoga z 2000 Albańczyków trzyma się w niéj jeszcze podobno, zaopatrzona będąc w żywność i amunicyę. W Janinie nie miano bynajmniej obawy; oczekiwano tam posiłków z Bitoli (Toli-Monastir). 5000 Turków wkroczy do Albanii pod wodzą Zuinita paszy; 7 parowców odpłynęło do Aleksandryi, aby zabrać 10,000 świeżego żołnierza. Dwa parowce tureckie przywiozły wojsko do Volo. Parowiec angielski odszedł już do Prewezy, francuski jest w drodze do Volo. Angielska i francuska korweta parowa stoją w porcie Pireus. Z Korfu donoszą 5 marca, że parowiec szrubowy „Wasse" popłynął do Prewezy.

Według najświeższnych wiadomości z nad Dunaju, zdaje się, iż naprawdę wojska rosyjskie odpornie tylko zachowywać się będą. O ostatnich potyczkach pod Kalafatem nie masz żadnych szczegółów, lubo listy dochodzą do 4 marca. Na ważniejszych punktach środkowego i niższego Dunaju Rosyanie zamyślają się fortyfikować.

Z Francyi jednę tylko ważną odbieramy wiadomość, mianowicie, że Ciało prawodawcze na wtorkowem posiedzeniu swojem przyjęło jednomyślnie przedłożony przez rząd projekt pożyczki 250 milionów fr. i postanowiło towarzyszyć *in corpore* komisyi mającéj wręczyć przyjęty projekt Cesarzowi, co tego samego dnia o 9 wieczór nastąpiło.

Izba wyższa w Berlinie przyjęła wniosek o wynagrodzenie dawniejszych właścicieli prawa polowania. Przedmiot ten nie tyle pod względem materyalnym, ile co do zasady prawa własności w obszernych traktowany był rozprawach. Izba niższa odrzuciła wniosek wyszły z magistratu miasta Bütowa o przywróceniu kary cieleśnéj. Radzca Gerlach chciał wyjednać karę cielesną chociaż dla *wschodnich* prowincyj.

SPOSTRZEZENIA METEOROLOGICZNE.

Dzień.	Godzina.	Wys. barometr. w liniach par. przy 0° Reaumura.	Stan ciepła podług Reaumura.	Wilgotność powietrza względna	Kierunek i natężenie wiatru.	Stan nieba.	Zjawiska napowietrzne.	Zmiana ciepła w ciągu dnia od	do
9	2	330'''68	+ 3° 4	76 0	zachodni mocny	pochmurno	deszcz i wicher	+ 3°7	2°1
„	10	329 09	+ 3° 4	91 9	płzachodni „	„			
10	6	328 91	+ 4° 0	92 3	„ „	„			

Do dzisiejszego Numeru dołącza się Dodatek.

Sobolewski Konstanty, Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Antoni Czapliński* zarządzca drukarni.

Dodatek do Nru 58 Dziennika „CZAS“.

URZĘDOWE.

(188) **Concurs-Ausschreibung.** (2-3)

[N. 2198] Zur Besetzung der Adjunkten Stelle an der Krakauer Sternwarte, mit welcher ein Gehalt von 750 fl. CMze verbunden ist, wird in Folge des Erlasses des h. Ministeriums des Cultus und Unterrichts vom 21sten Sept. 1853 Z. 4408/636 der Concurs ausgeschrieben.

Die Bewerber um diesen Posten haben ihre Gesuche mit den nöthigen Angaben und Ausweisen über ihr Alter, ihren Geburtsort, ihre Religion, ihre Stand, ihre zurückgelegten Studien, über die vollständige Kenntniss der deutschen Sprache, über den mit guten Fortgang vollendeten Curs der höhern Matematik und über die wissenschaftliche Astronomie sittliches und politisches Wohlverhalten u. s. w. zu instruiren.

Sie haben ferner nachzuweisen, dass sie sich bereits auf irgend einer Sternwarte mit dem Gebrauche der astronomischen Apparate und der Ausführung astronomischer Berechnungen vertraut gemacht haben, und zu bemerken, ob und im Bejahungsfalle mit wem und in welchem Grade sie mit einem an der Krakauer Universität Angestellten vervandt oder verschwägert sind.

Die so instruirten Gesuche sind lägstens bis Ende April 1854 bei dem Präsidium der k. k. Guberaial-Comission von Krakau zu überreichen. — Krakau 18ten Februar 1854.

Franz Graf Mercandin, m. p.
k. k. Landes-Präsident.

(220) (1-3)

ERLASS

des k. k. Finanz-Ministeriums vom 4. März 1854,

über die Eröffnung eines Verlosungs-Anlehens von 50,000,000 Gulden Conventions-Münze.

Nachdem Seine k. k. Apostolische Majestät mit der Allerhöchsten Entschliessung vom 3. März d. J. die Eröffnung eines Staatsanlehens von 50 Millionen Gulden Conv. Münze anzuordnen geruht haben, so werden die hierüber festgesetzten näheren Bestimmungen hiermit zur allgemeinen Kenntniss gebracht:

§. 1.

Das Anlehen wird für einen Betrag von 50 Millionen Gulden in Staatsschuldverschreibungen im Wege einer freiwilligen Einzeichnung, an welcher Jedermann theilnehmen kann, am 7. März 1854 eröffnet, und am 17. desselben Monats geschlossen. Sollten die Einzeichnungen den Betrag von 50 Millionen übersteigen, so wird eine gleichmässige Verminderung der eingezeichneten Beträge stattfinden, und für diesen Fall die entsprechende Kundmachung durch die Wiener Zeitung längstes bis 31. März d. J. erfolgen.

§. 2.

Die Hinausgabe des Anlehens wird zum Preise von neunzig Gulden Conventions-Münze für jedes Hundert Gulden in Staatsschuldverschreibungen erfolgen.

§. 3.

Die Staatsschuldverschreibungen dieses Anlehens werden über einen Betrag von 250 fl. Conv. Münze ausgestellt, lauten auf den Ueberbringer, und werden jährlich am 1. April mit Vier Percent verzinset. Zum Behufe der Zinsenbehebung ist jeder Staatsschuldverschreibung die entsprechende Anzahl von Coupons beigegeben.

§. 4.

Die Rückzahlung dieses Anlehens erfolgt innerhalb 50 Jahren, vom 30. Juni 1855 bis 31. December 1904, und zwar mittelst der Gewinne, welche nach Massgabe des beigefügten Verlosungs-Planes auf die verlosten Staatsschuldverschreibungen entfallen.

§. 5.

Zum Behufe der Verlosung werden sämmtliche Staatsschuldverschreibungen in 4000 Serien getheilt, deren jede 50 Nummern, von 1 bis 50 fortlaufend, in sich begreift.

§. 6.

Am 2. Jänner und 1. Juli jeden Jahres erfolgt die Ziehung so vieler Serien, als der in dem Verlosungs-Plane angegebenen Anzahl von Staatsschuldverschreibungen entspricht.

Am 1. April und 1. October jeden Jahres werden die Gewinne gezogen, welche auf die, in den verlosten Serien enthaltenen Nummern entfallen.

Nur im Jahre 1855 werden die Serien und die Gewinne am 1. April verloset.

Die Rückzahlung des Capitals und des Gewinnes erfolgt am 30. Juni und rücksichtlich der im October gezogenen Gewinne am 31. December des nämlichen Jahres.

§. 7.

An dem Tage, an welchem die Verlosung der Gewinne erfolgt, erlischt die Verzinsung der gezogenen Staatsschuldverschreibung, und es müssen daher bei Hinauszahlung des Capitals und des entfallenden Gevinnes alle, am Tage der Verlosung noch nicht fällig gewordenen Zinsen-Coupons mit der Staatsschuldverschreibung selbst zurückgestellt werden, widrigens der Gesammtbetrag der abgängigen, nicht fällig gewordenen Coupons von dem auszuzahlenden Betrage in Abzug gebracht wird.

§. 8.

Wer an dem Anlehen theilnehmen will, hat eine, nach dem unten beigefügten Muster Nr. 1 verfasste stempelfreie Subscriptions-Erklärung und zugleich die vorgeschriebene Caution zu überreichen. Die Central-Casse der privilegirten Nationalbank in Wien, und die Landeshaupt-, sowie die Bank-Filial-Cassen in den Kronländer sind ermächtiget, die Subscriptions-Erklärungen und die Cautionen zu übernehmen, und werden auf Verlangen den Parteien die Blanquetten zu den Subscriptions-Erklärungen unentgeltlich erfolgen.

§. 9.

Die Caution hat in zehn Percenten desjenigen Betrages zu bestehen, welcher auf die subscribirte Summe bar einzuzahlen sein wird.

§. 10.

Die Caution ist entweder in Barem, oder in österreichischen, in Conventions-Münze verzinslichen Staatsschuldverschreibungen, welche auf Ueberbringer lauten, oder als Caution für dieses Anlehen vinculirt sind; ferners in Partial-Hypothekar-Anweisungen, oder endlich in Staatsschuldverschreibungen der Anlehen vom Jahre 1834 und vom Jahre 1839 zu erlegen.

§. 11.

Die in Conventions-Münze verzinslichen Staatsschuldverscheibungen werden im zwanzigfachen Werthe ihres jährlichen Zinsenertrages, daher z. B. eine 4perc. Staatsschuldverschreibungen von 100 fl. im Werthe von 80 fl.; eine 3perc. im Werthe von 60 fl.; die Staatsschuldverschreibungen des Anlehens vom Jahre 1834 aber mit 1000 fl., jene des Anlehens vom Jahre 1839 mit 300 fl., als Caution angenommen.

§. 12.

Wer die Caution in Staatsschuldverschreibungen oder in Partial-Hypothekar-Anweisungen erlegen will, hat ein Verzeichniss derselben in zweifacher Abschrift nach dem unten folgenden Formulare Nr. 2 beizuschliessen. Eine dieser Abschriften wird, nachdem sie mit der ämtlichen Empfangsbestätigung der Casse versehen worden, dem Cautionserleger zurückgestellt.

§. 13.

Die in Staatsschuldverschreibungen erlegte Caution muss längstens bis 15. Mai 1854 gegen bares Geld umgewechselt werden; widrigens die erlegten Staatsschuldverschreibungen bärsemössig veräussert, der gelöste Betrag von dem Tage, an dem er eingeflossen ist, als bare Caution behandelt, und, soferne er zehn Percente des einzuzahlenden Betrages übersteigt, als eine Vorauszahlung auf die nächstfolgende Rate berechnet wird. Erreicht er aber nicht zehn Percente des einzuzahlenden Betrages, so ist das Abgängige bei der nächsten Zahlungsfrist von der Partei zu ergänzen. Wird die Ergänzung nicht geleistet, so fällt der aus der börsemässigen Veräusserung gelöste Betrag dem Aerar heim, und es erlischt für die Partei jeder Anspruch aus dem Anlehen.

§. 14.

Die Einzahlungen auf das Anlehen sind in Banknoten oder in Reichsschatzscheinen, in verlosten, bereits fälligen Staatsschuldverschreibungen der Anlehen vom Jahre 1834 und vom Jahre 1839, in verfallenen Coupons von österreichischen Staatsschuldverschreibungen, oder in Partial-Hypothekar-Anweisungen zu leisten. Doch dürfen die bezeichneten Credits-Effecten nicht länger als ein Jahr verfallen sein; und, in soferne die Partial-Hypothekar-Anweisungen noch nicht verfallen sind, hat die Partei die noch nicht abgelaufenen ($4\frac{1}{2}$ oder 5percentigen) Zinsen bar zu vergüten.

§. 15.

Die Einzahlung hat an dem Orte, an welchem die Caution erlegt wurde, in zehn gleichen Theilbeträgen, u. zwar — da die Caution einen solchen Theilbetrag bildet — in nachfolgenden neun Raten zu geschehen

am 22. April	1854.
„ 31. Mai	
„ 15. Juli	
„ 16. August	
„ 15. September	
„ 31. October	
„ 1. Dezember	
„ 1. Februar	1855.
„ 1. März	

§. 16.

Den Parteien steht es frei, eine oder mehrere Raten zugleich noch vor ihrer Verfallszeit zu berichtigen. Auch ist eine theilweise Vorauszahlung der Raten gestattet; doch muss der vorausbezahlte Betrag zum Mindesten 22 fl. 30 kr. erreichen.

§. 17.

Von dem Tage, an welchem eine Einzahlung geleistet wurde, geniesst die Partei die 4percentigen Zinsen von dem eingezahlten Betrage. Diese Zinsen werden im Vorhinein bar bezahlt, und da die erste Zinsenrate von den Staatsschuldverschreibungen dieses Anlehens vom 1. April 1855 zu laufen beginnt, bis zum 31. März 1855 berechnet.

§. 18.

Die im Baren erlegte Caution wird ebenfalls nach den, in den vorausgegangenen zwei Absätzen enthaltenen Bestimmungen verzinset. Wurde aber die Caution in Staatsschuldverschreibungen geleistet, so werden die Zinsen erst von dem Tage berechnet, an welchem die Caution in bares Geld umgewechselt wurde.

§. 19.

Bei Einzahlung der am 22. April 1854 fälligen Rate wird der Partei gegen Rückstellung des Certificates, das ihr über den Erlag der Caution hinausgegeben wurde, ein Anlehens-Interimsschein ausgehändiget, welcher bei Einzahlung jeder folgenden Rate an die Casse zurück zu terstellen ist.

§. 20.

Wer eine Rate nicht in dem festgesetzten Termine entrichtet, verliert jeden Anspruch aus diesem Anlehen; und die erlegte Caution sowie die bereits geleisteten Raten fallen dem Staatsschatze zu.

§. 21.

Der Tag, an welchem die Staatsschuldverschreibungen hinausgegeben werden, wird seiner Zeit zur allgemeinen Kenntniss gebracht.

Vorstehenden hohen Finanzministerial Erlass vom 4 März 1854 bringe ich hiermit zur allgemeinen Kenntniss.

Von der k. k. Steuer-Direktion für das Regierungsgebiet von Krakau und das westliche Galizien.

Krakau den 7. März 1854

Der k. k. Landes-Präsident und Chef der Steuerdirektion
Franz Graf Mercandin.

Formulare Nr. 1.

Subscriptions-Erklärung.

Der Unterzeichnete erklärt zu Handen der . . . . Casse in . . . . dass er an dem, im Monate März 1854 eröffneten k. k. Staatsanlehen mit dem Betrage von . . . . Gulden im Nominalwerthe der Staatsschuldverschreibungen theilnehme, und sich allen diessfalls festgesetzten Bedingungen unterziehe.

Er erlegt zugleich, zur Sicherstellung der übernommenen Verbindlichkeiten, die vorgeschriebene zehnpercentige Caution, und zwar

in Barem mit . . . . . . Gulden

und (laut beiliegenden Verzeichnisses) in österreichischen Staatsschuldverschreibungen im festgesetzten Werthsbetrage

von . . . . Gulden

den 185

Formulare Nr. 2.

Verzeichniss

über die, als Caution eingelegten österreichischen Credits-Effecten.

Mit Beziehung auf den Finanz-Ministerial-Erlass vom 4. d. M. und auf die Subscriptions-Erklärung vom . . März 1854 erlegt der Unterzeichnete als Caution auf das, mit der erwähnten Kundmachung eröffnete Anlehen die nachfolgend aufgeführten k. k. österreichischen Credits-Effecten:

Nr	Datum	Zinzfuss	Lautend auf	Zahl der Coupons	Nominal betrag fl.	Cautions-werth fl.	Anmerkung.
16738	1. März 1831.	5%	Ueberbringer . .	12	1000	1000	mit einem Talon
470	1. August 1830	3%	„ . .	8	500	300	„ „ „
2130	20. Juni 1840	5%	Carl Weiss . . .	—	1000	1000	vinculirt als Caution auf obiges Anlehen
3600	1. März 1834	1%	Ueberbringer . .	1	1000	200	mit einem Talon
19000	31. August 1853	$4\frac{1}{2}$%	„ . . .	—	1000	1000	Partial-Hypothekar-Anweisung
					4500	3500	

Datum und Wohnort

Unterschrift des Cautions-Erlegers

Verlosungs-Plan
der k. k. Anleihe von 50,000,000 Gulden Conventions-Münze.

1855. 1856.

Semester	Anzahl der zu verlosend. Obligationen	Gewinne Einzeln (Gulden in Convenzions-Münze)	Gewinne Zusammen (Gulden in Convenzions-Münze)
erster	1	200.000	200.000
	1	20.000	20.000
	598	300	179.400
	600		399.400
zweiter	1	80.000	80.000
	1	50.000	50.000
	5	5.000	25.000
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	538	300	161.400
	600		341.400

1857. 1858.

Semester	Anzahl der zu verlosend. Obligationen	Gewinne Einzeln (Gulden in Convenzions-Münze)	Gewinne Zusammen (Gulden in Convenzions-Münze)
erster	1	200.000	200.000
	1	20.000	20.000
	648	300	194.400
	650		414.400
zweiter	1	80.000	80.000
	1	50.000	50.000
	5	5.000	25.000
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	588	300	176.400
	650		356.400

1859.

Semester	Anzahl der zu verlosend. Obligationen	Gewinne Einzeln (Gulden in Conventions-Münze)	Gewinne Zusammen (Gulden in Conventions-Münze)
erster	1	200.000	200.000
	1	20.000	20.000
	698	300	209.400
	700		429.400
zweiter	1	80.000	80.000
	1	50.000	50.000
	5	5.000	25.000
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	638	300	191.400
	700		371.400

1860.

Semester	Anzahl der zu verlosend. Obligationen	Gewinne Einzeln (Gulden in Convenzions-Münze)	Gewinne Zusammen (Gulden in Convenzions-Münze)
erster	1	170.000	170.000
	1	20.000	20.000
	748	300	224.400
	750		414.400
zweiter	1	70.000	70.000
	1	40.000	40.000
	5	5.000	25.000
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	688	300	206.400
	750		366.400

1861.

Semester	Anzahl der zu verlosend. Obligationen	Gewinne Einzeln (Gulden in Convenzions-Münze)	Gewinne Zusammen (Gulden in Convenzions-Münze)
erster	1	170.000	170.000
	1	20.000	20.000
	798	300	239.400
	800		429.400
zweiter	1	70.000	70.000
	1	40.000	40.000
	5	5.000	25.000
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	738	300	221.400
	800		381.400

1862. 1863.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	170.000	170.000
	1	20.000	20.000
	848	300	254.400
	850		444.400
zweiter	1	70.000	70.000
	1	40.000	40.000
	5	5.000	25.000
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	788	300	236.400
	850		396.400

1864.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	170.000	170.000
	1	20.000	20.000
	898	300	269.400
	900		459.400
zweiter	1	70.000	70.000
	1	40.000	40.000
	5	5.000	25.000
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	838	300	251.400
	900		411.400

1865. 1866.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	140.000	140.000
	1	20.000	20.000
	998	300	299.400
	1.000		459.400
zweiter	1	60.000	60.000
	1	30.000	30.000
	5	5.000	25.000
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	938	300	281.400
	1.000		421.400

1867. 1868.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	140.000	140.000
	1	20.000	20.000
	1.098	300	329.400
	1.100		489.400
zweiter	1	60.000	60.000
	1	30.000	30.000
	5	5.000	25,000
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	1.038	300	311.400
	1.100		451.400

1869.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	140,000	140,000
	1	20,000	20,000
	1,198	300	359,400
	1,200		519,400
zweiter	1	60,000	60,000
	1	30,000	30,000
	5	5,000	25,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	1,138	300	341,400
	1,200		481,400

1870. 1871.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	110,000	110,000
	1	20,000	20,000
	1,298	300	389,400
	1,300		519,400
zweiter	1	50,000	50,000
	1	20,000	20,000
	5	5,000	25,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	1,238	300	371,400
	1,300		491,400

1872. 1873.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	110,000	110,000
	1	20,000	20,000
	1,398	300	419,400
	1,400		549,400
zweiter	1	50,000	50,000
	1	20,000	20,000
	5	5,000	25,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	1,338	300	401,400
	1,400		521,400

1874.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	110,000	110,000
	1	20,000	20,000
	1,498	300	449,400
	1,500		579,400
zweiter	1	50,000	50,000
	1	20,000	20,000
	5	5,000	25,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	1,438	300	431,400
	1,500		551,400

1875.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	100,000	100,000
	1	20,000	20,000
	1,498	300	449,400
	1,500		569,400
zweiter	1	40,000	40,000
	1	5,000	5,000
	5	2,000	10,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	1,438	300	431,400
	1,500		511,400

1876.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	100,000	100,000
	1	20,000	20,000
	1,598	300	479,400
	1,600		599,400
zweiter	1	40,000	40,000
	1	5,000	5,000
	5	2,000	10,000
	5	1,000	5.000
	50	400	20,000
	1,538	300	461,400
	1,600		541,400

1877. 1878.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	100.000	100.000
	1	20.000	20.000
	1.698	300	509.400
	1.700		629.400
zweiter	1	40.000	40.000
	1	5.000	5.000
	5	2.000	10.000
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	1 638	300	491.400
	1.700		571.400

1879.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	100.000	100.000
	1	20.000	20.000
	1.798	300	539.400
	1.800		659.400
zweiter	1	40.000	40.000
	1	5.000	5.000
	5	2.000	10.000
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	1.738	300	521.400
	1.800		601.400

1880. 1881.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	100.000	100.000
	1	20.000	20.000
	1.898	300	569.400
	1.900		689.400
zweiter	1	40.000	40.000
	1	5.000	5.000
	5	2.000	10.600
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	1.838	300	551.400
	1.900		631.400

1882

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	100.000	100,000
	1	20.000	20,000
	1.998	300	599,400
	2.000		719,400
zweiter	1	40.000	40,000
	1	5.000	5,000
	5	2.000	10,000
	5	1.000	5,000
	50	400	20,000
	1.938	300	581,400
	2.000		661,400

1883. 1884.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	100,000	100,000
	1	20,000	20,000
	2,098	300	629,400
	2,100		749,400
zweiter	1	40,000	40,000
	1	5,000	5,000
	5	2,000	10,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	2,038	300	611,400
	2,100		691,400

1885. 1886.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	100,000	100,000
	1	20,000	20,000
	2,198	300	659,400
	2,200		779,400
zweiter	1	40,000	40,000
	1	5,000	5,000
	5	2,000	10,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	2,138	300	641,400
	2,200		721,400

1887.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	100,000	100,000
	1	10,000	10.000
	2,348	300	704,400
	2,350		814,400
zweiter	1	30,000	30.000
	1	5,000	5,000
	5	2,000	10,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	2,288	300	686,400
	2,350		756,400

1888. 1889

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	100,000	100,000
	1	10,000	10,000
	2,498	300	749,400
	2,500		859,400
zweiter	1	30,000	30,000
	1	5,000	5,000
	5	2,000	10,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	2,438	300	731,400
	2,500		801,400

1890.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	100,000	100,000
	1	10,000	10,000
	2,648	300	794,400
	2,650		904,400
zweiter	1	30,000	30,000
	1	5,000	5,000
	5	2,000	10,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	2,588	300	776,400
	2,650		846,400

1891. 1892.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	100,000	100,000
	1	10,000	10,000
	2,798	300	839,400
	2,800		949,400
zweiter	1	30,000	30,000
	1	5,000	5,000
	5	2,000	10,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	2,738	300	821,400
	2,800		891,400

1893.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	100,000	100,000
	1	10,000	10,000
	2,948	300	884,400
	2,950		994,400
zweiter	1	30,000	30,000
	1	5,000	5,000
	5	2,000	10,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	2,888	300	866,400
	2,950		936,400

1894. 1895.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	100,000	100,000
	1	10,000	10,000
	3,098	300	929,400
	3,100		1,039,400
zweiter	1	30,000	30,000
	1	5,000	5,000
	5	2,000	10,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	3,038	300	911,400
	3,100		981,400

1896. 1897.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	100,000	100,000
	1	10,000	10,000
	3,248	300	974,400
	3,250		1,084,400
zweiter	1	30,000	30,000
	1	5,000	5,000
	5	2,000	10,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	3,188	300	956,400
	3,250		1,026,400

1898. 1899.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	100,000	100,000
	1	10,000	10,000
	3,448	300	1,034,400
	3,450		1,144,400
zweiter	1	30,000	30,000
	1	5,000	5,000
	5	2,000	10,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	3,388	300	1,016,400
	3,450		1,086,400

1900. 1901.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	100,000	100,000
	1	10,000	10,000
	3,648	300	1,094,400
	3,650		1,204,400
zweiter	1	30,000	30,000
	1	5,000	5,000
	5	2,000	10,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	3,588	300	1,076,400
	3,650		1,146,400

1902.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	100.000	100.000
	1	10.000	10.000
	3848	300	1,154.400
	3850		1,264.400
zweiter	1	30.000	30.000
	1	5.000	5.000
	5	2.000	10.000
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	3788	300	1,136.400
	3850		1,206.400

1903.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	100.000	100.000
	1	10.000	10.000
	4048	300	1,214.400
	4050		1,324.400
zweiter	1	30.000	30.000
	1	5.000	5.000
	5	2.000	10.000
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	3988	300	1,196.400
	4050		1,266.400

1904.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	100.000	100.000
	1	10.000	10.000
	4298	300	1,289.400
	4300		1,399.400
zweiter	1	30.000	30.000
	1	5.000	5.000
	5	2.000	10.000
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	4238	300	1,271.400
	4300		1,341.400

Zusammenziehung.

Ziehung Jahr	Semester	Zahl der zu verlosenden Obligationen	Gewinne Gulden in CM.
1855	erster	600	399.400
	zweiter	600	341.400
1856	erster	600	399.400
	zweiter	600	341.400
1857	erster	650	414.400
	zweiter	650	356.400
1858	erster	650	414.400
	zweiter	650	356.400
1859	erster	700	429.400
	zweiter	700	371.400
1860	erster	750	414.400
	zweiter	750	366.400
1861	erster	800	429.400
	zweiter	800	381.400
1862	erster	850	444.400
	zweiter	850	396.400
1863	erster	850	444.400
	zweiter	850	396.400
1864	erster	900	459.400
	zweiter	900	411.400
1865	erster	1.000	459.400
	zweiter	1.000	421.400
1866	erster	1.000	459.400
	zweiter	1.000	421.400
1867	erster	1.100	489.400
	zweiter	1.100	451.400

Ziehung Jahr	Semester	Zahl der zu verlosenden Obligationen	Gewinne Gulden in CM.
1868	erster	1.100	489.400
	zweiter	1.100	451.400
1869	erster	1.200	519.400
	zweiter	1.200	481.400
1870	erster	1.300	519.400
	zweiter	1.300	491.400
1871	erster	1.300	519.400
	zweiter	1.300	491.400
1872	erster	1.400	549,400
	zweiter	1.400	521.400
1873	erster	1.400	549.400
	zweiter	1.400	521.400
1874	erster	1.500	579.400
	zweiter	1.500	551.400
1875	erster	1.500	569.400
	zweiter	1.500	511.400
1876	erster	1.600	599.400
	zweiter	1.600	541.400
1877	erster	1.700	629.400
	zweiter	1.700	571.400
1878	erster	1.700	629.400
	zweiter	1.700	571.400
1879	erster	1.800	659.400
	zweiter	1.800	601.400

Ziehung Jahr	Semester	Zahl der zu verlosenden Obligationen	Gewinne Gulden in CM.
1880	erster	1.900	689.400
	zweiter	1.900	631.400
1881	erster	1.900	689.400
	zweiter	1.900	631.400
1882	erster	2.000	719.400
	zweiter	2.000	661.400
1883	erster	2.100	749.400
	zweiter	2.100	691.400
1884	erster	2.100	749.400
	zweiter	2.100	691.400
1885	erster	2.200	779.400
	zweiter	2.200	721.400
1886	erster	2.200	779.400
	zweiter	2.200	721.400
1887	erster	2.350	814.400
	zweiter	2.350	756.400
1888	erster	2.500	859.400
	zweiter	2.500	801.400
1889	erster	2.500	859.400
	zweiter	2.500	801.400
1890	erster	2.650	904.400
	zweiter	2.650	846.400
1891	erster	2.800	949.400
	zweiter	2.800	891.400
1892	erster	2.800	949.400
	zweiter	2.800	891.400

Ziehung Jahr.	Semester	Zahl der zu verlosenden Obligationen	Gewinne Gulden in CM.
1893	erster	2.950	994.400
	zweiter	2.950	936.400
1894	erster	3.100	1,039,400
	zweiter	3.100	981.400
1895	erster	3.100	1,039.400
	zweiter	3.100	981.400
1896	erster	3.250	1,084.400
	zweiter	3.250	1,026.400
1897	erster	3.250	1,084.400
	zweiter	3.250	1,026.400
1898	erster	3.450	1,144.400
	zweiter	3.450	1,086.400
1899	erster	3.450	1,144.400
	zweiter	3.450	1,086.400
1900	erster	3.650	1,204.400
	zweiter	3.650	1,146.400
1901	erster	3.650	1,204.400
	zweiter	3.650	1,146.400
1902	erster	3.850	1,264.400
	zweiter	3.850	1,206.400
1093	erster	4.050	1,324.400
	zweiter	4.050	1,266,400
1904	erster	4.300	1,399.400
	zweiter	4.300	1,341.400
		200.000	71,180.000

(205)

Kundmachung.

Um die Remontirung für dass Jahr 1854 schnell zu Ende zu führen, und das Aufbringen der Remonten zu erleichtern, hat das hohe k. k. Armee-Ober-Commando mit Erlass vom 1. d. Mts. Nr. 189/3 s 3 a 1 gestattet, dass nicht blos leichte, sondern auch Dragoner und Kürassier Remonten, so wie Artillerie Reit- und Zugpferde ohne Beschränkung der Zahl angekauft werden.

Mit Bezug auf die unterm 7. Jänner 1854 allgemein verlautbarte Ankündigung wird daher bekannt gemacht, dass in der bereits festgesetzten Stationen ausser den leichten C. M.

Remonten mit dem Maass von 14 Faust 3 Zoll um 118 fl.
auch noch Dragoner „ „ „ „ 15 „ — „ „ 130 „
Kürassier „ „ „ „ 15 „ 2 „ „ 160 „
Artillerie-Reitpferde „ „ „ 14 „ 3 „ „ 118 „
und „ „ „ „ 15 „ — „ „ 130 „
schwere „ Zugpferde „ „ 15 „ bis 15 Faust
1 Zoll um 125 bis 130 „
„ „ „ „ „ 15 Faust 2 Zoll um 140 fl.
angekauft werden.

Sämtliche Kavallerie-Pferde müssen im Frühjahre dass 4 Jahr komplettiren.

Die Artillerie-Reit-Pferde „ „ „ „ 5 „
„ „ Zug „ „ „ „ „ 5 „
und können bei vorzüglicher Eignung bis 9. Jahr alt sein.

Lemberg am 6. Februar 1854.

(3) Vom k. k. IV. Armee-Commando.

Obwieszczenie.

Dla spiesznego ukończenia remontowania na rok 1854 i ułatwienia zebrania remontów, dozwoliła c. k. Komenda wyższa Aarmii, reskryptem z dnia 1go b. m. Ner 189/3, S. 3/a 1, aby nie tylko lekkie, ale nawet remonty dragonów i kirassierów, tudzież wierzchowe i pociągowe konie artyleryi bez ograniczenia liczby zakupywane były.

W odniesieniu się do ogłoszenia z dnia 7go stycznia 1854 roku, podaje się niniejszém do wiadomości, że w ustanowionych już stacyach oprócz lekkich

remontów z miarą 14 stóp 3 cali za 118 fl. m. k.
jeszcze i dragońskie „ 15 „ — „ „ 130 „
kirassierskie „ 15 „ 2 „ „ 160 „
artyleryi wierzchowe konie 14 „ 3 „ „ 118 „
i „ „ „ „ 15 „ — „ „ 130 „
ciężkie artyleryi zaprzęgowe konie „ 15 do 15 stóp 1 cali za 125 do 130 złr. mk.
„ „ „ „ 15 stóp 2 cali za 140 fl. m. k.
zakupowane będą.

Wszystkie konie kawaleryi muszą na wiosnę 4ty rok kończyć, konie wierzchowe artyleryi . . . . 5ty „ „ i konie zaprzęgowe „ . . . . 5ty „ „ mogą przy szczególnéj zdatności do 9 lat mieć.

Lwów dnia 6 lutego 1854 r.

Z c. k. IV. Komendy Armii.

(209)
N. 4773.

Kundmachung.

(1-3)

Nachdem das hohe k. k. Armee-Ober-Commando zum leichtern Ankaufe einer grossen Anzahl Remonten, mit Reskript von 12 Februar l. J. Nr. 315/3 Section III. Abtheilung I. sämmtliche Remonten Preise für vorzüglich ausgezeichnete Pferde nahmhaft erhöht hat, so wird mit Bezug auf die untern 7. Jänner, dann 6. und 16. Februar d. J. erlassene Kundmachung, hiemit allgemein bekannt gegeben, dass von nun an in den bereits nahmhaft gemachten Assent Stationen und in den allenthalben festgesetzten Tagen alle Gattungen Kavallerie, und Bespannungspferde in unbeschränkter Anzahl um nachstehende Preise erkauft werden, und zwar:

	Faust	Zoll	um fl. CM.
vorzügliche Kuirassier-Remonten mit dem minimal Mass von	15	2	220
Dragoner „ „ „	15		130
vorzügliche „ „ „ „	15	„	140
Leichte „ „ „	14	3	118
vorzügliche „ „ „ „	14	3	120
Artillerie Stangenpferde „ „ „	15	2	140
vorzügliche „ „ „ „	15	2	bis
	16	„	160
schwere Artillerie Zugpferde „ „	15	„	bis
	15	1	125
vorzügliche „ „ „ „	15	„	bis
	15	1	130
leichte Fuhrwesers „ „ „	14	2	112
vorzügliche „ „ „ „	14	2	115

Sämmtliche Remonten dürfen nicht unter 5 Jahre alt sein, jedoch können taugliche Kavallerie Pferde bis zum vollstreckten 8. und die Zugpferde bis zum vollstreckten 9. Jahre angenommen werden.

Schliesslich hat das hohe k. k. Armee-Ober-Commando zur Erhöhung der freien Konkurrenz gestattet, dass der Pferd Ankauf im Fall einer Einstellung noch durch 14 Tage für jene tauglichen Pferde fortgesetzt werde, welche bei der Publikazion der Ankaufs Sistirung, als notorisch im Inlande, schon auf dem Marsch zu einer Assent Kommission sich befanden.

Vom k. k. IV. Armee-Commando.

Lemberg am 19. Februar 1854.

Uwiadomienie.

Ponieważ Wysoka c. k. Nadkomenda Armii, dla łatwiejszego nakupienia w wielkiéj ilości remont, Reskryptem z d. 12 lutego r. b. L. 315/3 Sekcyi III. Oddziału I., wszystkie ceny remont za szczególnie odznaczające konie znacznie podwyższyła, a zatém odzownie do poczynionego pod dniem 7m stycznia tudzież 6go i 16go lutego r. b. ogłoszenia, niniejszém do powszechnéj wiadomości podaje się, że odtąd w już oznajmionych stacyach assenterunkowych i w dniach oznaczonych, wszelkie gatunki dla kawaleryi i zaprzęgu zdatne konie, w nieograniczonéj liczbie za niżéj wyrażone ceny kupowane będą, a mianowicie:

	stóp	cali	za złr. mk.
szczególnie dla kirasyerów zdatne remonty z najmniejszą miarą:	15	2	220
„ dragonów „ „	15	„	130
„ „ „ „	15	„	140
„ lekkie „ „	14	3	118
„ „ „ „	14	3	120
dla artyleryi zdatne licowe remonty „	15	2	140
„ „ szczególnie zdatne licowe remonty „	15	2	
	do 16	„	160
„ „ zdatne ciężkie zaprzęgowe remonty „	15		
	do 15	1	125
„ „ szczególnie zdatne ciężkie zaprz. rem.	15		
	do 15	1	130
„ furwezów zdatne lekkie „ „ „	14	2	112
„ „ szczególnie zdatne lekkie „	14	2	115

Wszystkie te remonty niemogą niżéj 5 lat być stare, jednakowo zdatne dla kawaleryi konie mogą w 8miu ukończonych latach, zaś zaprzęgowe w 9ciu ukończonych latach być przyjęte.

Nakoniec Wysoka c. k. Nadkomenda Armii, dla podwyższenia wolnéj konkurencyi zezwoliła, że pokup koni na wypadek tegoż utrzymania, jeszcze przez 14 dni na te zdatne konie daléj trwać ma, które przy publikacyi watrzymanego pokupu, z dokładnie powziętych wiadomości w kraju, już w pochodzie do komisyi assenterunkowéj były.

Z c. k. Komendy Armii IV.

Lwów dnia 19 lutego 1854.

N. 1340 CESARSKO-KROL. TRYBUNAŁ (203-2-3)

Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

W myśl art. 12 ust. hipot. z r. 1844, po wysłuchaniu wniosku c. k. Prokuratora, wzywa wszystkich mogących mieć prawo do spadku po ś. p. Janie Lucińskim, składającego się z summy złp. 400 na realności pod L. 125 w Gm. II. m. Krakowa hipotecznie ubezpieczonéj, aby się w ciągu 3ch miesięcy do c. k. Trybunału zgłosili, po upływie bowiem tak oznaczonego czasu, spadek rzeczony p. Józefie z Lucińskich Glogerowéj siostrze spadkodawcy, przyznanym będzie.

Kraków 24 Lutego 1854 r.

Sędzia Prezydujący, *J. Kopyciński.*
Sekretarz, *W. Płonczyński.*

(197)
N. 107.

Edictal Vorladung.

(2-3)

Von Seite das k. k. kameral Mandatariats werden nachstehende für des Jahr 1854 zur Stellung auf den Assentplats ausgeschriebene illegai abwesende militärpflichtige Individuen als:

1. Johann Pasek aus Uszew Haus-Nro 189 im J. 1828 gebr.
2. Gregor Filipski aus Biesiadki „ 118 „ „ 1833 „
3. Andeas Mietła aus Doły „ 46/3 „ „ 1828 „
4. Jakob Golec aus Zawada „ 31/3 „ „ 1828 „
5. Walentin Sroka aus Bełdno „ 19,1 „ „ 1831 „

vorgeladen, binnen 6 Wochen in ihre Heimath zurückzukehren, und der Militärpflicht Genüge zu leisten, als im widrigen Falle selbe als Rekrutirungs Pflichtlinge angesehen und behandelt werden.

Uszew den 24ten Jänner 1854.

Obwieszczenie.

(214)

Podaje się do publicznéj wiadomości, iż na zasadzie Rezolucyi c. k. Trybunału Wielkiego Ks. Krakowskiego z d. 1go marca r. b. N. 1683, sprzedane zostaną w Biórze podpisanego c. k. Notaryusza pod L. 19/51 w Krakowie przy Rynku Głównym, dnia 13go b. m. i r. o godzinie 9éj zrana, książki do massy ś. p. Józefa Tormassego należące.

Kraków dnia 6go marca 1854 r.

Eustachy Ekielski.

Inseraty.

Sobolewski Konstanty, Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Antoni Czapliński* zarządzca drukarni.